ISSN 1234-0952

GAZETA KOSZYCKA

Nr 3 (98) WIADOMOŚCI GMINNE październik 2023

Koszycki Obszar Chronionego Krajobrazu. Wieża widokowa w Witowie

AKTUALNOŚCI

Podsumowanie XXI sesji Rady Miejskiej w Koszycach

Obrady XXI sesji Rady Miejskiej w Koszycach odbyły się 14 września 2023 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Koszyce. Rada Miejska obradowała w pełnym składzie. Przebieg obrad był transmitowany. W sesji uczestniczyli Sołtysi oraz goście zaproszeni. Rada Miejska przyjęła jednogłośnie osiem uchwał, w sprawie:

1) zmiany budżetu gminy na 2023 r.,
2) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Koszyce,
3) uchwalenie projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Koszyce na lata 2023–2038,
4) wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla strażaka, ratownika ochotniczej straży pożarnej z terenu Gminy Koszyce za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniu lub ćwiczeniu,
5) tryb i sposoby powoływania oraz odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego,
6) określenie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne, usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat jak również trybu ich pobierania,
7) uchwalenie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2024 rok,
8) zmiana uchwały w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Koszycach oraz nadania jej statutu.

Uchwały Rady Miejskiej: BIP Miasto i Gmina Koszyce, zakładka Rada Miejska – uchwały.

Ponadto Radni przyjęli sprawozdania:

1) raport z wykonania Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii za 2022 r.,
2) sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Koszyce z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2022 rok.

Informację z okresu międzysesyjnego przedstawił Burmistrz Stanisław Rybak. Ostatnie miesiące, tygodnie oraz dni to okres wyjątkowej kumulacji realizacji wszelakich zadań. Przez około dwa lata był okres pandemii i cały szereg działań jakie powinny być podejmowane zostały wyciszone. W chwili obecnej odnośnie spraw inwestycyjnych i remontowych nasiliła się realizacja projektów ze źródeł własnych

Spis treści

Aktualności
Podsumowanie XXI sesji Rady Miejskiej w Koszycach 2
Tężnia solankowa w Książnicach Małych 4
Otwarcie wieży widokowej w Witowie… 5
Wizyta delegacji z miast partnerskich… 7
Dzień Seniora w Gminie Koszyce 2023 11
Społeczeństwo obywatelskie
Dożynki – Przemyków 2023 14
Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze 19
Zagospodarowanie parku oraz utworzenie ścieżki… 21
Wizyta w Niezwojowicach… 22
Środowisko, ekologia
Katastrofa ekologiczna na Odrze 26
Odra: przypadek, czy skutek? Część 1 28
Potencjał przyrody – energia słońca, wiatru, wody i biomasy 34
Historia
XXI Spotkania z Kulturą Żydowską w Koszycach 35
Wywiad z Panem Tadeuszem Koziołem 38
Kultura, edukacja, sport
Spotkanie z kulturą w Koszycach 41
Termomodernizacja budynków szkolnych… 43
Ekopracownie mamy – świat zdobywamy 44
Modernizacja obiektu sportowego w Książnicach Wielkich ... 45
Laptop dla ucznia 46
Rodzinny Rajd Rowerowy 46

a także ze środków zewnętrznych. Najistotniejsze sprawy to inwestycyjno-remontowe oraz dotyczące spraw: społecznych, integracyjnych oraz obywatelskich. W sprawach inwestycyjnych dotyczących dróg został rozliczony projekt na siedem odcinków dróg w miejscowościach: Filipowice, Morsko, Witów, Siedliska, Jaksice. Koszt tej inwestycji wyniósł 850 tys. zł. W miejscowości Morsko została zmodernizowana droga przy wieży widokowej. Koszt inwestycji brutto wyniósł około 900 tys. zł. Na punkt widokowy nie będzie można dojechać pojazdami mechanicznymi o czym będą informować dwa postawione znaki. Remontowana będzie droga gminna w Zagaju, przy wsparciu finansowym zewnętrznym. Koszt tej inwestycji wyniesie 344 tys. zł. W trakcie realizacji z FOGR jest droga w Piotrowicach około 1 km. W dniu jutrzejszym będzie otwarcie przetargu dotyczące zgłoszonych trzech odcinków dróg do modernizacji tj. w Sokołowicach, w Dolanach i we Włostowicach. Zgłoszone zostały drogi do projektu Dróg Krajowych, jesteśmy na rezerwie. Do tych dróg należą: ul. Wirecka w Koszycach, w Modrzanach do ujęcia wody, w Książnicach Wielkich od byłej mleczarni na Parcelę Górną oraz w Sokołowicach na Starej Wsi. Starostwo zwróciło się do naszej Gminy o wsparcie finansowe w realizacji dróg powiatowych: w Modrzanach ok. 1 km oraz od Sokołowic do Piotrowic z przerwą przed Przemykowem. Projekt Powiatowy wynosi 5 809 tys. zł. dofinansowanie z Polskiego Ładu wynosi 4 800 tys. zł, wsparcie od Samorządu wynosiłoby 407 tys. zł. Zarząd Dróg Wojewódzkich prosi o wsparcie modernizacji odcinka drogi 768 od Ronda w Koszycach w kierunku Kazimierzy Wielkiej polegającej na położeniu chodników, zatok autobusowych i całej infrastruktury związanej z drogą. Kwota jaka została wyszacowana wynosi 1 560 tys. zł, gdzie Skarb Państwa sfinansuje 486 tys. zł, natomiast Województwo i Gmina po 536 tys. zł. Bardzo ważnym punktem pod względem merytorycznym i społecznym jest Oświata, która jest wspierana finansowo. Na ukończeniu jest realizacja projektu modernizacji Szkoły w Książnicach Wielkich oraz Centrum Oświatowego w Koszycach z Funduszu Norweskiego. Całkowity koszt projektu to 5,5 mln zł z czego dofinansowanie wynosi 3,7 mln zł oraz nasz udział własny finansowany przy pomocy pożyczki. Termomodernizacja Szkół polegała między innymi na wymianie źródeł ciepła. W Książnicach Wielkich został wymieniony piec na zrębki drewniane natomiast w Koszycach na pompę ciepła, zamontowana zostanie fotowoltaika. 20 września odwiedzi nas delegacja z Norwegii, która będzie sprawdzać wykonanie inwestycji. Kolejne projekty realizowane i w całości finansowane z zewnątrz to: Park w Koszycach koszt 280 tys. zł, ścieżka edukacyjna przy Centrum Oświatowym w Koszycach, która cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem wśród dzieci oraz projekt, który będzie realizowany jesienią jest to ścieżka rekreacyjno-edukacyjna w Książnicach Wielkich, koszt 137 tys. zł. Następnym zadaniem do wykonania w tym roku jest modernizacja boiska sportowego przy Szkole w Książnicach Wielkich, projekt jest po przetargu, wykonawca został wybrany. Koszt inwestycji wyniesie 654 tys. zł. Projekt Eko-pracownia, która będzie się znajdować w Centrum Oświatowym w Koszycach finansowana jest przez WFOŚiGW w kwocie 61 tys. zł jest priorytetem, aby rozbudzać wśród dzieci i młodzieży świadomość ekologiczną. 24 września na stadionie w Koszycach odbędzie się piknik finalizujący projekty ekologiczne, gdzie głównym sponsorem tego wydarzenia jest WFOŚ w Krakowie. Centrum Oświatowe w Koszycach i Szkoła Podstawowa w Książnicach Wielkich po remoncie wymagają malowania oraz wymiany sanitariatów. Koszt tej inwestycji wynosić będzie około 5 mln zł.

Doposażenie Spółki Komunalnej w formie: zakupu suszarni wolno stojącej, rębaka do drewna, wózka widłowego oraz piły spalinowej. Dofinansowanie do tych urządzeń otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 315 tys. zł. Ze środków własnych zakupimy ciągnik rolniczy wraz z potrzebnym sprzętem m.in.: ładowacz, pług, rozsiewacz do piasku, kosiarkę do czyszczenia poboczy, przyczepę. Koszt około 700 tys. zł. W poniedziałek odbył się odbiór Wieży widokowej w Witowie. Inwestycja była dofinansowana z Polskiego Ładu. Koszt całej inwestycji wyniósł około 2 mln zł. W Witowie budowana jest świetlica wiejska, koszt tej inwestycji wynosi ok. 1 mln zł. 21 lipca została otwarta Tężnia Solankowa w Książnicach Małych. Koszt inwestycji wyniósł 250 tys. zł, dofinansowany z Projektu Marszałkowskiego w kwocie 180 tys. zł. W trakcie realizacji jest Projekt Zabytki. W pierwszej turze dofinansowanie dostała Parafia Koszyce w kwocie 1 084 860 zł. Projekt na Park w Koszycach został złożony ponownie, czekamy na decyzję. Burmistrz zaznaczył, że wszystkie projekty które są wykonywane łączą się z ekologią, ażeby dbać o czyste powietrze i ograniczać koszty związane z rosnący-

mi cenami za energię elektryczną. Zostały napisane dwa wnioski do Polskiego Ładu. Pierwszy dotyczy wymiany wodociągu we Włostowicach, drugi dotyczy budowy świetlicy wiejskiej we wsi popegerowskiej (Morsko). Bardzo ważnym aspektem jest integracja społeczeństwa. Do takich działań możemy zaliczyć m.in.: otwarcie Tężni Solankowej w Książnicach Małych, gdzie wspólnie mogli się spotkać Sołtysi, Radni, Stowarzyszenia. Kolejnym takim działaniem są zawody pożarnicze, dożynki w Przemykowie, prace nad wieńcami dożynkowymi, wieczór poezji w Muzeum w Koszycach, rededykacja Cmentarza Żydowskiego w Koszycach, rodzinny rajd rowerowy, otwarcie wieży widokowej, akademia piłkarska założona przez Klub Sportowy Szreniawa, w najbliższą niedzielę w Rachwałowicach organizowany jest piknik. Od 28.09 do 01.10 będziemy gościć naszych partnerów z gmin partnerskich z Węgier i Ukrainy. W grupie Węgierskiej będzie brała udział również szkoła artystyczna. 29 września odbędzie się Dzień Seniora.

Pan Burmistrz podziękował wszystkim, którzy włączają się w realizację zadań inwestycyjnych i społecznych oraz zachęcił pozostałych do czynnego udziału.

W punkcie interpelacje Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał zgłoszone interpelacje oraz udzielone odpowiedzi: 17 sierpnia 2023 r. do Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce wpłynęły interpelacje zgłoszone przez Radnego p. Leszka Wieciołkowskiego dotyczące następujących spraw: na prośbę Mieszkańców miejscowości Malkowice przeczyszczenie przepustu znajdującego się koło posesji 11 w Malkowicach oraz o naprawę drogi w miejscowości Siedliska obok posesji Nr 35, 36.

Odpowiedzi do interpelacji: Roboty są w trakcie realizacji.

Dnia 20 lipca wpłynęła odpowiedź na złożone pismo w dniu 23 maja przez Radnego Pawła Szaflarskiego dotyczące opieki zdrowotnej na terenie gminy Koszyce.

W sprawach różnych Radni, Sołtysi zgłosili między innymi wnioski dotyczące: udrożnienia koryta potoku, strumyka, który płynie od Dolan przez Modrzany do Szreniawy, wydłużenie godzin pracy oświetlenia ulicznego o 30 minut rano i wieczorem, doświetlenie Koszyc, doświetlenie przejść dla pieszych, na jakim etapie są prace z planem zagospodarowania przestrzennego, brak dojazdu do ścieżki rowerowej za Wisłą, brak poboczy na odcinku od ronda do mostu, zrobienie ścieżki rowerowej wałem przez Kępę do mostu, odnowienie pomnika na cmentarzu Koszyckim, poinformowanie Mieszkańców na jakim etapie jest sprawa gazu, przycięcie gałęzi drzew po obu stronach drogi od świetlicy w Łapszowie do Aderu, naprawa poręczy przy rowie przed transformatorem, wystąpienie do Zarządu Powiatu w Proszowicach o informację w jakiej strukturze i terminie będzie wykonany chodnik w Przemykowie od cmentarza do Domu Kultury.

Pełna transmisja obrad – strona internetowa: www.koszyce.gmina.pl i BIP.

Jolanta Chłopek

Tężnia solankowa w Książnicach Małych

W dniu 21 lipca 2023 r. odbyło się oficjalne otwarcie Tężni Solankowej w Książnicach Małych zlokalizowanej przy Dziennym Domu Senior+. Jest to pierwszy tego typu obiekt w powiecie proszowickim. Inwestycja współfinansowana była ze środków Województwa Małopolskiego w ramach zadania „Małopolskie tężnie solankowe" w wysokości 162 814,00 zł oraz ze środków Funduszu Sołeckiego wsi Książnice Małe w wysokości 17 439,00 zł. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 257 070,00 złotych. Tężnia solanko-

Tężnia solankowa w Książnicach Małych

wa to drewniana konstrukcja wypełniona tarniną, po której spływają kropelki solanki tworząc wokół charakterystyczny mikroklimat. Znajduje się ona w drewnianej altanie, po której można pospacerować bądź posiedzieć i korzystać z inhalacji. Czas jednorazowej sesji to 30–45 minut. Nowopowstała tężnia solankowa to obiekt ogólnodostępny zarówno dla mieszkańców jak i pensjonariuszy Dziennego Domu Senior +, którzy w ramach pobytu korzystają z prozdrowotnych właściwości solanki. Tężnia czynna jest codziennie. Przed skorzystaniem z obiektu należy zapoznać się ze znajdującym się na tablicy ogłoszeń Regulaminem.

Główne wskazania do korzystania z tężni to:

1. Przewlekłe, nawracające stany zapalne górnych i dolnych dróg oddechowych (np. astma)
2. Skłonność do sezonowych infekcji dróg oddechowych.
3. Alergie.
4. Nadciśnienie tętnicze.
5. Nerwice.
6. Niedoczynność tarczycy
7. Praca lub przebywanie w znacznym zapyleniu.
8. Palenie papierosów.

Przeciwskazaniami do korzystania z tężnie solankowej to:

1. Nadwrażliwość na jony zawarte w solance
2. Zaawansowane postaci astmy i choroby obturacyjnej płuc.
3. Ostre choroby przebiegające z podwyższoną temperaturą.
4. Nadczynność tarczycy.
5. Zaostrzenia choroby wieńcowej, w tym stany po świeżo przebytym zawale mięśnia sercowego.
6. Gruźlica płuc.
7. Zaawansowana niewydolność oddechowa.
8. Zaawansowana niewydolność krążenia

Mariola Tańculska

Otwarcie wieży widokowej w Witowie – inwestycja Polski Ład

Dnia 5 września 2023 roku zakończyła się inwestycja finansowana w ramach środków otrzymanych przez Gminę Koszyce na mocy promesy udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach Programu Inwestycji Strategicznych – edycja 2.

Wieża widokowa w Witowie

Inwestycja pod nazwą: „Budowa wieży widokowej wraz z utworzeniem sieci ścieżek turystyczno-rowerowych i towarzyszącą im infrastrukturą" rozpoczęła się podpisaniem umów w dniu 10.03.2022 r. i podzielona była na 2 części, a za każdą z części odpowiadał inny wykonawca, termin umowny obejmował okres 6 miesięcy.

Wartość zadania zgodnie z zawartymi z wykonawcami umowami wyniosła 2 020 891,55 zł, z czego dofinansowanie zadania stanowi kwotę 1 386 000,00 zł zaś wkład własny samorządu to kwota 634 891,55 zł.

Zadanie „Budowa wieży widokowej wraz z utworzeniem sieci ścieżek turystyczno-rowerowych i towarzyszącą im infrastrukturą" obejmowało:

W pierwszej części wybudowano wieżę widokową zlokalizowaną w miejscowości Witów, w pobliżu wzgórza św. Tekli. W ramach zadania zamontowano tablice informacyjne celem oznaczenia lokalnej trasy rowerowej oraz tablice pro-

mocyjne w miejscowościach: Witów – wieża widokowa, Morsko – świetlica, Książnice Małe – Senior+, Koszyce – swojskie klimaty obok Centrum Oświatowego, Rachwałowice – OSP Rachwałowice, Przemyków – Dom Kultury. Dodatkowo w miejscowościach Witów i Koszyce znajdują się stacje naprawcze dla rowerów.

Wartość zadania wyniosła: 1 123 862,39 zł. Wykonawca zadania: Firma „FRANCUZ" Bogdan Francuz z Żębocina.

W części drugiej wykonano nawierzchnie na drogach gminnych o nr działki 325 – destruktową i o nr działki 339 – bitumiczną. Drogi te prowadzą bezpośrednio do wieży widokowej i stanowią trasę wyznaczonej w ramach projektu lokalnej trasy rowerowej. Ze względu na walory przyrodnicze z powodzeniem również mogą stanowić atrakcję dla spacerowiczów.

Wartość zadania wyniosła: 897 029,16 zł. Wykonawca zadania: firma PRODiM Sp.z o.o z Krakowa.

W dniu 11 września 2023 roku oficjalnie otwarto wieżę widokową dla mieszkańców i turystów. Wieża ma niespełna 12 m wysokości. Na 10 m znajduje się platforma z której rozpościera się widok na Wisłę, góry i okolice. Obiekt wykonany został z konstrukcji drewnianej. Wśród zaproszonych gości (sołtysów, radnych, przedstawicieli organizacji pozarządowych) byli również: Starosta Proszowic – Krystian Hytroś oraz Członek Zarządu Powiatu Proszowickiego – Włodzimierz Doniec.

Podczas otwarcia ksiądz proboszcz Jan Wiech z parafii Witów poświęcił wieżę. Uczestnicy spotkania mieli możliwość wysłuchania dźwiękowej formy wiersza Pani Grażyny Iwanickiej pod tytułem „Witów" dla którego Pan Jerzy Pańpuch skomponował muzykę, oraz dopisał ostatnią

Tablica informacyjna w miejscowości Przemyków

Uczestnicy spotkania

zwrotkę. Pani Grażyna Iwanicka – wywodząca się z gminy Koszyce przedstawiła obecnym na otwarciu gościom niektóre fakty z historii tej miejscowości.

Słodki poczęstunek przygotowało stowarzyszenie Witów razem 2018.

Klaudia Chlebica

Uczestnicy spotkania zwiedzający wieżę widokową

Poświęcenie wieży widokowej przez Księdza Proboszcza z Witowa – Jana Wiecha

Wizyta delegacji z miast partnerskich Derecske (Węgry) i Zaleszczyki (Ukraina) w Koszycach

W dniach od 28 września do 1 października br. w Gminie Koszyce gościliśmy delegacje złożone z przedstawicieli Gminy Derecske – Węgry i Zaleszczyk – Ukraina.

W piątek obie delegacje wzięły udział w oficjalnym spotkaniu w Urzędzie Miasta i Gminy Koszyce, podczas którego został zaprezentowany film o dokonaniach samorządu gminy Koszyce, celem zapoznania uczestników obu delegacji i przedstawienie im charakterystyki gminy. Następnie nadszedł czas na wymianę poglądów przez delegacje z obu państw. Pani Burmistrz Anikó Rácz z Derecske i Pan Burmistrz Iwan Drozd z Zaleszczyk byli zainteresowani przede wszystkim rozwojem gminy

Delegacja z miasta partnerskiego Zaleszczyki (Ukraina) na spotkaniu w Urzędzie Miasta i Gminy Koszyce

Koszyce, inwestycjami, szkolnictwem, turystyką, pomocą społeczną i funkcjonowaniem samorządu.

Jednym z przedstawicieli delegacji miasta Derecske z Węgier była Pani Ėva Szilágyi – Milák, Kierownik instytucji, której Polski odpowiednik to Ośrodek Pomocy Społecznej. Pani Ėva Szilágyi-Milák spotkała się z Kierownikiem Ośrodka Pomocy Społecznej z naszej Gminy z Panią Dorotą Rusiecką celem rozeznania systemu pomocy społecznej w Polsce. Podczas rozmów obie Panie wymieniły się doświadczeniami z zakresu wspierania rodzin z problemami opiekuńczo-wychowawczymi, osób niepełnosprawnych, starszych, bezdomnych, itd. Zakres realizowanych zadań zarówno na Węgrzech jak i w Polsce jest bardzo duży, wymaga interdyscyplinarnego podejścia do problemu i rodziny.

Delegacja z miasta partnerskiego Derecske (Węgry) na spotkaniu w Urzędzie Miasta i Gminy Koszyce

Po spotkaniu w Urzędzie delegacje wraz z Zastępcą Burmistrza Panią Olgą Kabat i pracownikiem Urzędu Miasta i Gminy Koszyce Panią Klaudią Chlebicą wybrali się na objazd po terenie gminy. Delegacje miały możliwość zobaczyć jak funkcjonuje Centrum Oświatowe w Koszycach, oczyszczalnia ścieków we Włostowicach, dzienny dom Senior+ w Książnicach Małych. Goście odwiedzili również nowo powstałą wieżę widokową w Witowie z której mogli podziwiać przepiękne widoki na rozległe tereny gminy Koszyce.

Na zakończenie dnia obydwie delegacje zostały zaproszone na Gminny Dzień Seniora do Sali Koncertowej przy Szkole Muzycznej I Stopnia w Koszycach. Wydarzenie rozpoczęło się od powitania zaproszonych gości oraz delegacji zagranicznych. Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Pan Stanisław Rybak przywitał zgromadzonych gości na uroczystych obchodach Dnia Seniora w Gminie Koszyce, po czym zachęcił wszystkich seniorów do rozwijania pasji i zainteresowań czego przykładem jest album pt. „Cztery pory roku w Koszyckim Obszarze Chronionego Krajobrazu" przygotowany przez Pana Ryszarda Stojka, któremu w tym dniu wręczono medal za zasługi dla Miasta i Gminy Koszyce. Uczestnicy obchodów Gminnego Dnia Seniora mieli możliwość obejrzenia projekcji filmowej poświęconej albumowi i zapoznania się z fotografiami autora.

Delegacja z Zaleszczyk i delegacja z Derecske z Burmistrzem Miasta i Gminy Koszyce oraz pracownikami Urzędu na tle tablicy z miastami partnerskimi

Następnie zostały zaprezentowane utwory muzyczne i artystyczne przez uczniów z Centrum Oświatowego w Koszycach i uczniów Szkoły Muzycznej I Stopnia w Koszycach, którzy wystąpili wraz z uczniami ze Szkoły Artystycznej z miasta parterskiego Derecske-Derecskei Művészeti Iskola. Ostatnim punktem w programie był występ Ukraińskiego zespołu „Kwiat Kaliny".

Kolejnego dnia delegacje miały okazję poznać historię, zabytki i tradycję Kazimierza Dolnego. Wycieczka z przewodnikiem rozpoczęła się od przejścia bulwarem wzdłuż rzeki Wisły w stronę rynku. Po drodze zobaczyliśmy kościół i klasztor franciszkanów oraz punkt widokowy z którego rozpościerał się przepiękny widok na cały Kazimierz Dolny. Kolejnym miejscem wartym zainteresowania był kościół Farny i ruiny zamku. Wyjazd zakończył się godzinnym rejsem statkiem po Wiśle.

W godzinach wieczornych odbyło się oficjalne pożegnanie zagranicznych gości z Ukrainy i Węgier. Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Pan Stanisław Rybak podziękował delegacjom za przyjęcie zaproszenia i utrzymanie stosunków partnerskich z gminą Koszyce z nadzieją na dalszą współpracę międzynarodową.

Klaudia Chlebica

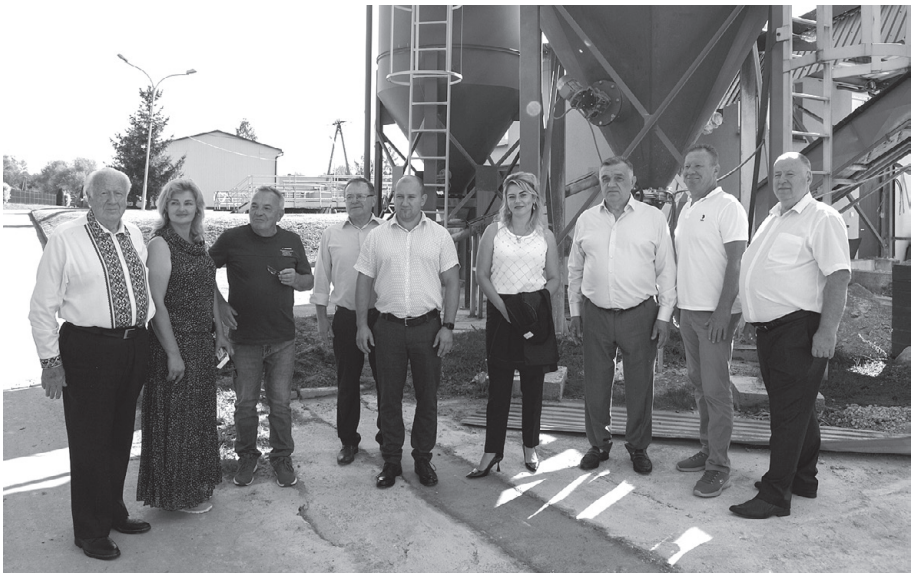

Zagraniczne delegacje z wizytą w oczyszczalni ścieków przez zagraniczne delegacje

Odwiedzenie domu Senior+przez zagraniczne delegacje

Delegacje na wieży widokowej w Witowie

Wycieczka do Kazimierza Dolnego

Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Pan Stanisław Rybak z Burmistrz Derecske Panią Rácz Anikó i z Burmistrzem Zaleszczyk Panem Iwanem Drozd

Delegacje na rynku w Kazimierzu Dolnym

Delegacja z Zaleszczyk i delegacja z Derecske z Burmistrzem Miasta i Gminy Koszyce oraz pracownikami Urzędu

Dzień Seniora w Gminie Koszyce 2023

W piątkowe popołudnie w dniu 29 września 2023 r. z inicjatywy Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce Pana Stanisława Rybaka odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Seniora. Seniorzy, przedstawiciele różnych grup zawodowych z terenu gminy Koszyce, zaproszeni gości, delegacje miast partnerskich z Węgier i Ukrainy przybyli do Sali Koncertowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Koszycach aby w sposób szczególny celebrować to ważne wydarzenie.

Spotkanie rozpoczął Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce wskazując na wyjątkowy charakter Dnia Emeryta i Rencisty, który to dzień wpisuje się w promowanie społeczeństwa obywatelskiego oraz pozwala docenić i podkreślić potencjał doświadczenia, wartość i wiedzę Seniorów, z których mogą czerpać młodsze pokolenia. Zachęcał także Seniorów aby w miarę swoich możliwości uczestniczyli w życiu społecznym, kulturalnym, aby nie zamykano się w czterech ścia-

Burmistrz Pan Stanisław Rybak wręcza medal za zasługi dla Miasta i Gminy Koszyce Panu Ryszardowi Stojkowi

Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Pan Stanisław Rybak składa życzenia Seniorom

Goście obecni na spotkaniu z okazji Dnia Seniora

Przemawia Poseł Pani Józefa Szczurek-Żelazko

Goście obecni na spotkaniu z okazji Dnia Seniora

Przemawia Burmistrz miasta Derecske z Węgier Pani Anikó Rácz, tłumaczy Pani Maria Helman

Przemawia Burmistrz miasta Zaleszczyki z Ukrainy Pan Ivan Drozd, tłumaczy Pan Roman Ilkiv

nach tylko korzystano z inicjatyw kierowanych do seniorów a także aktywizowano się i podejmowano nowe, ciekawe przedsięwzięcia. Cytując motto profesora Tadeusza Kotarbińskiego *„Do tego, by dobrze się działo, potrzebne są młode ręce i stare głowy”* Burmistrz podkreślił, że wspólna praca, wymiana poglądów i doświadczeń, integracja osób młodych i osób w sile wieku przynosi dużo większe efekty w podejmowanych inicjatywach niż odcinanie się grup społecznych od siebie.

Obchody Dnia Seniora uświetniła swoją obecnością poseł Pani Józefa Szczurek-Żelazko, która złożyła życzenia wszystkim przybyłym gościom. Życzyła zdrowia, pomyślności a także nowych wyzwań, ciekawych doświadczeń oraz realizowania swoich zamierzeń i planów z pasją. Na spotkaniu obecny był także Starosta Powiatu Proszowickiego Pan Krystian Hytroś, który w swojej wypowiedzi zawarł również życzenia dla wszystkich Seniorów z terenu Gminy Koszyce. W dniach 28 września – 1 października gmina Koszyce gościła dwie zagraniczne delegacje miast partnerskich: Derecske z Węgier i Zaleszczyki z Ukrainy. Członkowie delegacji uczestniczyli w obchodach Dnia Seniora. Zarówno Burmistrz Derecske Pani Anikó Ráczo jak i Burmistrz Zaleszczyk Pan Ivan Drozd wyrazili swoje zadowolenie z możliwości goszczenia w naszej Gminie oraz wymiany doświadczeń a także możliwości poznania gminy, jej infrastruktury i mieszkańców.

W pierwszej części uroczystości odbyła się prezentacja albumu „Cztery pory roku w Koszyckim Obszarze Chronionego Krajobrazu” autorstwa Pana Ryszar-

da Stojka. Burmistrz przedstawił krótki życiorys autora, wskazując, że Pan Ryszard Stojek był wieloletnim pracownikiem Urzędu Miasta i Gminy Koszyce, który pomimo przejścia na emeryturę nadal jest osobą niezwykle aktywną, realizującą swoje pasje fotograficzne czego wynikiem jest album, zaprezentowany również w wersji multimedialnej uczestnikom spotkania. Album poświęcony jest walorom środowiska naturalnego występującym na terenie gminy Koszyce. Ukazuje walory środowiska uwiecznione na fotografiach wykonanych przez autora na przestrzeni dwunastu miesięcy. Oglądając fotografie Pana Ryszarda można było odkryć wiele wyjątkowych miejsc na terenie gminy i zobaczyć jak miejsca te zmieniają swoje oblicze w poszczególnych porach roku: Wiosna, Lato, Jesień, Zima. Album w przepięknym wydaniu książkowym można było nabyć podczas uroczystości (album także do nabycia w Urzędzie Miasta i Gminy Koszyce). Burmistrz Pan Stanisław Rybak wręczając autorowi albumu Panu Ryszardowi Stojkowi medal za zasługi dla Miasta i Gminy Koszyce powiedział, że realizacja pomysłu wydania albumu dowodzi, że warto mieć cele, marzenia i robić to co się kocha. Samorząd chętnie w takich innowacyjnych, ciekawych pomysłach uczestniczy i w przyszłości nadal będzie promował aktywność seniorów na różnych płaszczyznach.

Kolejnym punktem spotkania były dwa artystyczne spektakle, pierwszy to występ artystów – dzieci i młodzieży z Centrum Oświatowego w Koszycach, drugi to koncert młodzieży Szkoły Muzycznej I Stopnia w Koszycach wraz z młodzieżą ze Szkoły Arty-

Taniec z flagami w wykonaniu młodzieży z Centrum Oświatowego w Koszycach

Artyści Centrum Oświatowego w Koszycach

Koncert w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej I Stopnia w Koszycach i Szkoły Artystycznej z Derecske z Węgier

stycznej z Węgier z miasta Derecske. Centrum Oświatowe w Koszycach zaprezentowało występ składający się z dwóch części, w pierwszej widzowie mogli poznać dzieje Polski od momentu jej powstania dzięki przepięknym tańcom „aniołów", młodzieży z biało-czerwonymi szarfami i flagami oraz prezentacjom multimedialnym. Były także życzenia dla Seniorów a w drugiej części bardziej rozrywkowej młodzież pokazała swoje umiejętności m.in. w tańcu z parasolkami, flamenco, tańcu z obręczami w kwiaty. Młodzież ze Szkoły Muzycznej I Stopnia w Koszycach wraz z młodzieżą z Węgier z Derecskei Művészeti Iskola przygotowali przepiękny koncert, który był zwieńczeniem trwającej wymiany polsko-węgierskiej.

Część artystyczną zakończył koncert ukraińskiego zespołu folklorystycznego „Kwiat Kaliny" z miasta Wołoczyska z Ukrainy, który przeniósł widzów w klimaty muzyczne tradycyjne dla Ukrainy a także związane z trwającą tam wojną. Wykonawcy pokazali na scenie ogromną energię i kunszt artystyczny zarówno w tańcu jak i śpiewie. Miłym akcentem były podziękowania ze strony artystów i przedstawicieli delegacji z miasta Zaleszczyki dla Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce za zaproszenie i możliwość wykonania koncertu.

Na zakończenie obchodów Dnia Seniora wszyscy zebrani goście mieli możliwość skorzystania z poczęstunku przygotowanego przez Koszycką Spółdzielnię Socjalną.

Dorota Rusiecka

Występ zespołu folklorystycznego z Ukrainy „Kwiat Kaliny"

Delegacja z Ukrainy przekazuje w podziękowaniu chleb

SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

Dożynki – Przemyków 2023

Tradycyjnie, w ostatni weekend sierpnia tj. 27, obok remizy strażackiej w Przemykowie odbyły się dożynki. Już od wczesnych godzin rannych trwały przygotowania do tego ważnego rolniczego święta. Zaangażowani w prace byli zarówno członkowie Towarzystwa Przyjaciół Przemykowa jak również strażacy z OSP Przemyków. Dożynki rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym w Przemykowie na którą przybyli zaproszeni goście: Pan Krystian Hytroś – Starosta Powiatu Proszowickiego, Pan Stanisław Rybak – Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce, Pani Olga Kabat – zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce, Pani Halina Święch – zastępca Wójta Gminy Szczurowa oraz Pani Teresa Sznajder – Prezes Zarządu Nadwiślańskiej Grupy Działania E.O. CENOMA.

Tradycyjnie dożynki to podsumowanie wysiłku rolników, to również podziękowanie za trudy pracy na roli, za ogromny wysiłek i poświęcenie a jednocześnie radosne spotkanie rolników i wszystkich mieszkańców. Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się mszą św. dziękczynną, po której korowód dożynkowy z wieńcami, przygotowany przez 16 stowarzyszeń i sołectw przeszedł ulicami Przemykowa pod budynek remizy OSP Przemyków. Z hymnem rolniczym „Plon niesiemy plon" wieńce dożynkowe zostały poukładane na belach słomy przez druhów strażaków z OSP Przemyków i OSP Wola Przemykowska. Po wykonaniu wspólnych fotografii wszystkie stowarzyszenia, zaproszeni goście oraz rolnicy przeszli pod amfiteatr gdzie nastąpiło przywitanie rolników i zaproszonych gości. Piękny pokaz mody ekologicznej zobaczyliśmy w wykonaniu dzieci ze Świetlicy Środowiskowej z Przemykowa. Dzieci przygotowały również inscenizację. Następnie głos zabrali zaproszeni goście: Pan Krystian Hytroś – Starosta Powiatu Proszowickiego, Pani Halina Święch – zastępca Wójta Gminy Szczurowa, Pani Teresa Sznajder – Prezes Zarządu Nadwiślańskiej Grupy Działania E.O. CENOMA oraz Pan Stanisław Rybak – Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce, którzy podziękowali rolnikom i zebranym mieszkańcom kilku gmin za ich trud i pracę. W szczególny sposób został uhonorowany przez samorząd gminny Pan Stefan Czarnecki, nasz Radny, który jest również zastępcą Przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Przemykowa. Dożynki uświetnił swoim występem zespół Gabułtowianki. Organizatorzy czyli Towarzystwo Przyjaciół Przemykowa podziękowało wszystkim stowarzyszeniom i sołectwom wręczając im drobne upominki i pamiątki. Biesiada dożynkowa rozpoczęła się zapaleniem ogniska przy piosence „Płonie ognisko w lesie" w wykonaniu zespołu Gabułtowianki. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci i star-

Korowód wieńcowy

Uczestnicy dożynek w kościele podczas mszy dziękczynnej

Wieńce dożynkowe

Przejście z kościoła na miejsce uroczystości

szych uczestników, odbyła się loteria fantowa w której każdy los wygrywał. Wszyscy mogli się delektować lokalnymi potrawami, wyrobami wędliniarskimi i ciastem, przygotowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Przemykowa, Sołtysa oraz OSP Przemyków.

Dziękujemy wszystkim za udział w naszych Dożynkach.

Zarząd Towarzystwa
Przyjaciół Przemykowa
Wiesława Jeż

Uczestnicy dożynek

Delegacje sołectw i stowarzyszeń z wieńcami

Wystawa wieńców dożynkowych

Występy dzieci

Wręczanie symbolicznych bochnów chleba gościom uroczystości

Delegacje z upominkami od organizatorów

Biesiada dożynkowa

Biesiada dożynkowa

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze

30 lipca 2023 r. w Koszycach na Stadionie KS Szreniawa odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Koszyce. Strażacy rywalizowali w sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniach bojowych w czasie przeprowadzonych zawodów sportowo-pożarniczych w grupie „Seniorzy".

Rozpoczęcie zawodów – stoją organizatorzy zawodów z Burmistrzem Miasta i Gminy Koszyce Stanisławem Rybakiem i członkowie Państwowej Straży Pożarnej z zastępcą Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Proszowicach bryg. Michałem Pawłowskim

Ochotnicze Straże Pożarne zajęły w eliminacjach następujące miejsca i uzyskały odpowiednią ilość punktów:

Sztafeta pożarnicza i bojówka

I miejsce OSP Rachwałowice: 66,5 + 42,4 = 108,9

II miejsce OSP Koszyce: 62,5 + 48,7 = 111,2

III miejsce OSP Przemyków: 67,0 + 5pk + 45,5 =117,5

Z ćwiczeń musztry I miejsce zajęli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej Przemyków.

W zawodach uczestniczyły: Ochotnicza Straż Pożarna Książnice Wielkie i Ochotnicza Straż Pożarna Łapszów.

Rozegrane zawody sportowo-pożarnicze były okazją do sprawdzenia przygotowania kondycyjnego strażaków z poszczególnych jednostek oraz sprawdzenia sprzętu, jaki znajduje się na ich wyposażeniu. Podczas zawodów, Burmistrz Pan Stanisław Rybak odznaczył medalami za zasługi dla Miasta i Gminy Koszyce następujących strażaków:

Ryszard Sieradzy – wieloletni strażak, sołtys, oraz prezes OSP Przemyków.

Kazimierz Pytel – zasłużony strażak, kierowca z tradycjami strażackimi, do straży OSP Książnice Wielkie należał Jego ojciec, a syn Piotr od kilkunastu lat jest członkiem straży.

Andrzej Kowalski – zaangażowany strażak i prezes OSP Rachwałowice z tradycjami, którego dwóch synów również należy do jednostki OSP.

Krzysztof Kabziński – sumienny strażak, którego ojciec należał do jednostki OSP, przez 18 lat był prezesem i kierowcą OSP, a obecnie skarbnik Zarządu Gminnego OSP w Koszycach.

Ryszard Galus – zasłużony gminny komendant OSP, prezes OSP Łapszów, którego ojciec należał również do straży.

Zawody sportowo-pożarnicze zaszczycił swoją obecnością zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Proszowicach bryg. mgr inż. – Michał Pawłowski.

Zofia Drobniak

Drużyny biorące udział w zawodach

Ćwiczenie bojowe

Ćwiczenie bojowe

Druhowie odznaczeni Medalami za Zasługi dla Miasta i Gminy Koszyce

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie."
Operacja pn. „Poprawa dostępności przestrzeni publicznej poprzez zagospodarowanie terenu parku wraz z montażem małej architektury oraz utworzenie ścieżki edukacyjnej w miejscowości Koszyce" współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność" z wyłączeniem projektów grantowych oraz operacji w zakresie podejmowania działalności gospodarczej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Zagospodarowanie parku oraz utworzenie ścieżki edukacyjnej w Koszycach

Stowarzyszenie „Nasze dzieci – nasza przyszłość" realizuje operację pn. „Poprawa dostępności przestrzeni publicznej poprzez zagospodarowanie terenu parku wraz z montażem małej architektury oraz utworzenie ścieżki edukacyjnej w miejscowości Koszyce" w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność" z wyłączeniem projektów grantowych oraz operacji w zakresie podejmowania działalności gospodarczej objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, na obszarze LSR realizowanej przez lokalną grupę działania o nazwie: Nadwiślańska Grupa Działania „E.O. CENOMA".

Altana w parku

Ścieżka edukacyjna przy Centrum Oświatowym w Koszycach

Projekt realizowany jest w Koszycach na dwóch działkach. Na terenie Centrum Oświatowego w Koszycach została utworzona ścieżka edukacyjna poprzez zamontowanie małej architektury w postaci takich elementów jak: koło wiedzy, gry plenerowe (odkrywca, czas zamknięty w drzewach, kaganek wiedzy, kostki wiedzy, ścieżka zmysłów) leśne cymbały, stacja meteorologiczna. Park w Koszycach został zagospodarowany poprzez wykonanie bramy wejściowej (witacz), alejek żwi-

rowych, altany, montaż lamp zasilanych ogniwami fotowoltaicznymi, kamer solarnych, ławek ogrodowych, stojaków na rower, słupków parkingowych, koszy na śmieci, wykonanie skalniaka oraz nasadzenie drzew i krzewów.

Ścieżka przyrodniczo-edukacyjna oraz zagospodarowanie parku to świetny sposób na spędzenie swojego wolnego czasu aktywnie i edukacyjnie a realizacja projektu pozwoli na zaspakajanie potrzeb kulturowych i społecznych mieszkańców promując dziedzictwo kulturowe – zachowanie i rozwój lokalnej tożsamości, dziedzictwo historyczne i przyrodnicze walory terenu LGD.

Monika Molenda

Wizyta w Niezwojowicach – pierwszy etap realizacji projektu Stowarzyszenia „Aktywny Senior" w Książnicach Małych

Stowarzyszenie „Aktywny Senior" w Książnicach Małych w ramach pozyskanych środków finansowych z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie, realizuje projekt pt. „Jesień życia, wiosna możliwości – aktywny Senior w Gminie Koszyce".

Działania dedykowane są seniorom z Gminy Koszyce po 60 roku życia oraz w ramach współpracy międzypokoleniowej – grupie dzieci i młodzieży, uczestników Świetlicy Środowiskowo-Socjoterapeutycznej „Rozwój i aktywność" w Przemykowie a także dzieci objętych wsparciem asystenta Rodziny.

Celem projektu jest realizacja wyjazdów i warsztatów o charakterze integracyjnym, edukacyjnym, kulturowym, spotkań dotyczących profilaktyki zdrowia, edukacji regionalnej, nauki tolerancji względem starości i niepełnosprawności, kształtowanie nawyku racjonalnego i pozytywnego spędzania czasu wolnego, aktywizacja osób starszych w środowisku lokalnym, stymulowanie rozwoju społecznego, budowanie pozytywnego wizerunku starości.

Pierwszym etapem realizacji projektu był wyjazd grupy 53 uczestników do gospodarstwa ekologicznego „Pszczółki" w Niezwojowicach oraz zwiedzanie pola bitwy w Racławicach w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej. Gospodarstwo ekologiczne „Pszczółki" zlokalizowane jest w województwie małopolskim w zacisznym

Bajka edukacyjna o pszczołach. Fot. Małgorzata Bakowska

Degustacja miodu. Fot. Edyta Sędek-Cisak

Karmienie gęsi. Fot. Małgorzata Bakowska

„Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza w pigułce. Fot. Edyta Sędek-Cisak

uroczym zakątku gminy Pałecznica w miejscowości Niezwojowice. Położone jest w sąsiedztwie malowniczych stawów rybnych, sadu owocowego i warzywnego w którym znajduje się pasieka i dom pszczelarza wykorzystywany jako inhalatorium dostępne dla zwiedzających. W sezonie można tu wędzić śliwki lub kisić kapustę, wiosną samemu pozyskać sok z brzozy, latem w gospodarstwie zbiera się lipę na pyszną herbatkę, a zimą drze pierze. W starym dworku można zobaczyć jedyną w Polsce makietę Bitwy Racławickiej, która przybliży zmagania wojenne i zwycięską bitwę Tadeusza Kościuszki. „Pszczółki" – pierwsze w Polsce Muzeum Edukacji Pszczółki dostarcza również niezapomnianych wrażeń podczas warsztatów pszczelarskich. Miejsce gdzie historia, dawne zwyczaje przybliżają uczestnikom zarówno tym młodszym jak i starszym tradycje lokalne, wartości regionu i pamięć o bohaterach.

W trakcie zwiedzania gospodarstwa ekologicznego została zaprezentowana makieta ukazująca bitwę z 4 kwietnia 1794 roku gdzie wojska polskie pokonały Rosjan

Prezentacja makiety ukazującej bitwę pod Racławicami. Fot. Małgorzata Bakowska

Uczestnicy słuchają narracji przebiegu bitwy Andrzeja Seweryna przy makiecie wykonanej przez p. Janusza Króla. Fot. Małgorzata Bakowska

w bitwie pod Racławicami. Zwycięstwo dało wiarę na pomyślne rozstrzygnięcie powstania i pokazało możliwości słabo uzbrojonych mas chłopskich. Makieta (największa w Europie i jedyna taka na świecie) została wykonana przez Pana Janusza Króla a narracja do niej Andrzeja Seweryna przenosi widza w czasy Insurekcji Kościuszkowskiej, opisując przebieg bitwy.

Uczestnicy mogli przymierzyć stroje kosynierów i wyrazić na ten temat swoje opinie. Zwiedzali Starą Szkołę z XIX wieku, która posiada status Muzeum Edukacji Pszczółki. Warsztaty pisania gęsim piórem w których wszyscy brali udział sprawiły wiele radości zarówno tym młodszym jak i starszym. Odbyły się również wspólne warsztaty pieczenia rogalików, smakowania kiszonej kapusty, smalcu, miodu, dzieci karmiły gęsi i wysłuchały bajkę edukacyjną o pszczołach.

Na koniec zwiedzano teren bitwy pod Racławicami gdzie znajduje się 13-metrowej wysokości kopiec Kościuszki, usypany dla upamiętnienia bitwy na wzgórzu mieszczącym grodzisko (tzw. Zamczysko). Umieszczony jest też pomnik Bartosza Głowackiego, legendarnego chłopskiego bohatera spod Racławic, który wyróżnił się szczególną odwagą podczas ataku na rosyjską artylerię. Pomnik wzniesiony został w 1994 roku według projektu Mariana Koniecznego.

Warto stawiać na wycieczki historyczne, które wnoszą do naszego życia niezwykłe i niepowtarzalne doświadczenia oraz pozostają z nami na zawsze.

Edyta Sędek-Cisak
Małgorzata Bakowska

Ul inhalacyjny. Fot. Edyta Sędek-Cisak

Świetliczaki na warsztatach pisania gęsim piórem. Fot. Edyta Sędek-Cisak

Warsztaty pisania gęsim piórem. Fot. E. Sędek-Cisak

Uczestnicy przed pomnikiem Bartosza Głowackiego. Fot. Anna Godzic

ŚRODOWISKO, EKOLOGIA

Katastrofa ekologiczna na Odrze

W dniu 8 września 2023 roku w Muzeum Ziemi Koszyckiej odbył się wykład na temat „Katastrofa ekologiczna na Odrze – przypadek czy skutek?". Wykład wygłosił Pan Jerzy Iwanicki – były Wicedyrektor Departamentu Zasobów Wodnych Ministerstwa Środowiska, którego przywitał i przedstawił Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce – Pan Stanisław Rybak.

Burmistrz Stanisław Rybak wita uczestników spotkania

W ponad godzinnym wystąpieniu Pan Jerzy Iwanicki opowiadał zarówno o zanieczyszczeniu rzeki Odry w lipcu i sierpniu 2022 roku jak i innych katastrofalnych zanieczyszczeniach wód w poprzednich latach. Zwrócił uwagę na to, iż katastrofę ekologiczną na Odrze można by uznać za wypadek losowy, gdyby nie wiedza o konsekwentnym lekceważeniu problemu jakości wód, a następnie o zachowaniu służb, które są odpowiedzialne za stan zasobów wodnych. Pan Iwanicki przypomniał, że już śnięcie ryb w marcu ubiegłego roku w Kanale Gliwickim powinno wywołać działania korygujące zrzuty szkodliwych substancji do rzek, tymczasem mogliśmy zaobserwować brak jakiejkolwiek reakcji służb odpowiedzialnych za gospodarkę wodną i służb reagowania kryzysowego na wstęp do zjawiska, które po kilku miesiącach osiągnęło rozmiary katastrofy ekologicznej. Pan Iwaniski stwierdził, iż aktualna polityka wodna w naszym kraju byłaby nowoczesna, ale w latach trzydziestych ubiegłego wieku, kiedy poziom rozwoju cywilizacyjnego był nieporównywalnie niższy, a wody były relatywnie czyste, natomiast po drugiej wojnie światowej, gdy nastąpił gwałtowny rozwój gospodarczy, powstało około stu tysięcy nowych produktów chemicznych, które służą ludziom, ale po ich wykorzystaniu trafiają w ściekach, zmywanych z powierzchni pól i dróg, oraz jako wszelkiego rodzaju śmieci do wód powierzchniowych i przenikają do wód podziemnych. Pan Iwanicki podał również przykłady działań podejmowanych na podstawie zasad gospodarowania wodą sformułowanych blisko sto lat temu, które w nowych warunkach są całkowicie nieskuteczne. I tak mająca ułatwić żeglugę regulacja rzek, spowodowała skrócenie ich biegów, zmniejszenie szorstkości koryt, a w konsekwencji zwiększenie częstotliwości i gwałtowności powodzi, natomiast „czysta energia", którą miały produkować elektrownie wodne okazała się wcale nie tak czysta wobec spustoszeń, jakie spiętrzenia powodowały w dolinach poniżej piętrzeń i magazynowania w zbiornikach

Burmistrz Stanisław Rybak wita pana Jerzego Iwanickiego i wprowadza w tematykę spotkania

Uczestnicy spotkania

zanieczyszczeń spływających z góry. Pan Iwanicki zwrócił także uwagę, iż podstawą polityki gospodarowania zasobami wody są przepisy prawa i wynikająca z nich organizacja służb gospodarki wodą, natomiast w naszym kraju mamy: wadliwy zapis w Ustawie o Działach Administracji Rządowej, złe Prawo Wodne, decyzje rządu, które są nie do zaakceptowania w XXI wieku, wadliwą organizację służb odpowiedzialnych za gospodarowanie zasobami wody, czy brak procedur reagowania na wystąpienie stanów nadzwyczajnych. Wszystkie te wady prawno-organizacyjne zostały szczegółowo omówione przez p. Iwanickiego, który następnie przedstawił dramatyczne dane Głównego Urzędu Statystycznego, z których jasno wynika, że zdecydowana większość rzek i jezior w Polsce jest w stanie złym. Można by rzec, iż pojedyncze rzeki i jeziora będące w stanie dobrym są wyjątkami potwierdzającymi przerażającą regułę. Na koniec Pan Jerzy Iwanicki przypomniał, iż jeszcze jako urzędnik Ministerstwa Środowiska przedstawiał publicznie konkretne propozycje zmian w zakresie prawnych i organizacyjnych rozwiązań funkcjonowania gospodarki zasobami wody w stanach normalnych i nadzwyczajnych, które obejmują rzecz jasna również zagrożenia jakie w ubiegłym roku wystąpiły na Odrze.

Po zakończeniu wykładu Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Pan Stanisław Rybak podziękował Panu Jerzemu Iwanickiemu za bardzo ciekawą prelekcję, wyrażając uznanie dla jego ogromnej wiedzy w zakresie gospodarowania zasobami wodnymi oraz informując, iż cały wykład „Katastrofa ekologiczna na Odrze – przypadek czy skutek?" będzie stopniowo publikowany na łamach Gazety Koszyckiej.

Jerzy Iwanicki prowadzący wykład

Paweł Maj

Odra: przypadek, czy skutek? Część 1

Od Redakcji: W kilku kolejnych wydaniach Gazety Koszyckiej będziemy publikować opracowanie na temat polityki wodnej i jej skutków, którego autorem jest pan Jerzy Iwanicki – były Wicedyrektor Departamentu Zasobów Wodnych Ministerstwa Środowiska.

Wprowadzenie

Katastrofalne zanieczyszczenie wody jest zjawiskiem, które ma prawo się zdarzyć tak, jak inne zagrożenia, które w gospodarce wodnej określa się terminem „stany nadzwyczajne".

Powódź czy susza są zjawiskami, które wiadomo, że wystąpią, tylko nie wiadomo kiedy. Katastrofalne zanieczyszczenie wody także może nastąpić wywołując „stan nadzwyczajny" zagrażający ekosystemom wodnym.

Może pęknąć rurociąg czy zbiornik zawierający substancje niebezpieczne dla środowiska, może do wody trafić zawartość cysterny przewożącej po moście substancje toksyczne.

To są przypadki losowe.

Na zagrożenie każdym rodzajem stanu nadzwyczajnego związanego z wodą Państwo ma obowiązek przygotować procedury działań minimalizujących szkody i straty.

Po to istnieją służby Reagowania Kryzysowego.

Po to, po powodzi w 1997 roku utworzono w Regionalnych Zarządach Gospodarki Wodnej Ośrodki Koordynacyjno-Informacyjne, aby wtedy, kiedy nic szczególnego się nie dzieje przygotowywały procedury reagowania na wystąpienie „stanów nadzwyczajnych", a kiedy taki stan zagraża – stanowiły „z marszu" zaplecze informacyjne dla dowodzących akcją ograniczania skutków zagrożenia.

To co wydarzyło się na Odrze możnaby uznać jako przypadek losowy, gdyby nie wiedza o konsekwentnym lekceważeniu problemu jakości wód, a następnie o zachowaniu służb, które z tytułu prawa są odpowiedzialne za stan zasobów wodnych, który określa ich ilość i jakość.

Stąd moje pytanie postawione w tytule.

Już śnięcie ryb w marcu w Kanale Gliwickim powinno wywołać działania korygujące zrzuty substancji szkodliwych. Tymczasem mieliśmy zero reakcji służb odpowiedzialnych i za gospodarkę wodną i służb reagowania kryzysowego na wstęp do zjawiska, które rozwinęło się do rozmiarów katastrofy ekologicznej.

Tak więc to co obserwowaliśmy w miesiącach lipcu i sierpniu ubiegłego roku to nie był przypadek losowy.

To co się wydarzyło na Odrze jest konsekwencją polityki wodnej uprawianej od dłuższego czasu, a szczególnie od ostatnich siedmiu lat.

Lekceważenie nowoczesnych zasad gospodarowania zasobami wody, irracjonalne forsowanie spraw kanalizacji głównych rzek dla transportu wodnego, lekceważenie problemu antropopresji[1] na zasoby wodne – to są sprawy, które dla każdego nawet średnio zorientowanego w sprawach gospodarki wodą są nie do pomyślenia w XXI wieku.

Aby wykazać czytelnikom, że te stwierdzenia są zasadne kilka wyjaśnień.

Definicja pojęcia „polityka" oznacza:*„Działalność władz państwowych, zwłaszcza rządu"*.

Polityka jest prowadzona z myślą osiągnięcia jakiegoś określonego celu. Może to być chęć zdobycia władzy, może to być działanie na rzecz dobra wspólnego itd.

Stwierdzenie sformułowane w roku 1992, które stanowi motyw przewodni francuskiego prawa wodnego, że:

WODA I ŚRODOWISKO
JEST WSPÓLNYM DZIEDZICTWEM

o które trzeba dbać, aby w możliwie najlepszym stanie przekazać przyszłym pokoleniom nie zostało zauważone przez naszych polityków i ustawodawców.

Wiele wskazuje na to, że ludzie odpowiedzialni za gospodarowanie wodą albo nie zdają sobie sprawy ze skutków swojego działania, albo (o czym strach myśleć) celowo prowadzą politykę wodną **sprzeczną z interesem społeczeństwa**, za to zgodną z interesem grupki (około 40) armatorów.

Casus Odra jest **dobitnym przykładem tego do czego prowadzi taka polityka wodna.**

Dlatego obowiązkiem każdego zorientowanego w sprawach gospodarowania wodami jest uświadamiać konsekwencje tej polityki.

1. Szkodliwego oddziaływania ludzi.

O tym, że woda i powietrze są niezbędne dla życia wiedzą wszyscy.

O tym jakim powietrzem oddychamy i z jaką wodą mamy do czynienia już nie wszyscy.

Aktualna polityka wodna byłaby może nowoczesna w latach trzydziestych ubiegłego wieku, kiedy poziom rozwoju cywilizacyjnego był nieporównywalnie niższy, wody były relatywnie czyste, a środowisko hydrotechników czuło misję nadrabiania zaległości spowodowanych działaniami zaborców. Jednak po drugiej wojnie światowej nastąpił gwałtowny rozwój gospodarczy. Powstało około stu tysięcy nowych produktów chemicznych. Powstały nowe środki chemii rolnej, nowe farmaceutyki, nowe produkty chemii motoryzacyjnej, plastiki itd.

Te produkty, które służą człowiekowi, po ich wykorzystaniu trafiają w ściekach, zmywach z powierzchni pól i dróg, oraz jako wszelkiego rodzaju śmieci do wód powierzchniowych i przenikają do wód podziemnych.

Już w latach 80 tych ubiegłego wieku stwierdzono, że poziom zanieczyszczenia wód zagraża zdrowiu i życiu wszystkich istot żywych. Pod koniec XX wieku w krajach zachodnich zauważono bezpłodność, a także zmianę płci ryb wywołaną produktami chemicznymi rozpuszczonymi w wodzie (między innymi środkami antykoncepcyjnymi zawartymi w moczu, które trafiły do ścieków).

Stwierdzono, że zasady gospodarowania wodą sformułowane w latach 30-tych ubiegłego wieku są nieskuteczne wobec całkowicie nowych warunków działania.

Oto przykłady:

Regulacja rzek mająca ułatwić żeglugę spowodowała skrócenie biegów rzek, zmniejszenie szorstkości koryt i w konsekwencji zwiększenie częstotliwości i gwałtowności powodzi.

„Czysta energia", którą miały produkować elektrownie wodne okazała się wcale nie tak czysta wobec spustoszeń, jakie spiętrzenia powodowały w dolinach poniżej piętrzeń i magazynowania w zbiornikach zanieczyszczeń spływających z góry.

Zbiorniki retencyjne, które miały zabezpieczyć przed powodziami w większości nie osiągały założonych efektów ekonomicznych, mając za to wielki negatywny wpływ na środowisko.

Wybudowany w roku 1970 zbiornik włocławski jest już nie tylko zamulony w ¼ początkowej objętości, ale jest magazynem całej tablicy Mendelejewa.

Według opinii Państwowego instytutu Geologicznego sporządzonej w roku 1998:„*Zawartość olejów mineralnych w mułach nagromadzonych w zbiorniku… jest znacznie wyższa niż dopuszczana np. dla osadów w basenach portowych…*" a także: „*usunięcie mułów ze zbiornika wymagać będzie odpowiedniego, bezpiecznego dla środowiska ich zagospodarowania.*

Z uwagi na małą zawartość w mułach substancji organicznej i wysoką zawartość kadmu, można z góry wykluczyć ich rolniczą utylizację". Podobnie jest w zbiorniku turawskim. Zbiornik sulejowski, który miał zapewnić wodę dla Łodzi przestał pełnić swoją funkcję po zanieczyszczeniu jego wód tym co spływało z góry.

Żegluga towarowa tak ważna u nas w XVII i XVIII wiekach została zmarginalizowana przez koleje żelazne, transport samochodowy, rurociągi.

Tyle tytułem wprowadzenia.

Teraz fakty.

Podstawą polityki gospodarowania zasobami wody są przepisy prawa i wynikająca z nich organizacja służb gospodarki wodą. I tak mamy:

- Wadliwy zapis w Ustawie o Działach Administracji Rządowej.
- Złe Prawo Wodne.
- Decyzje Rządu, które są nie do zaakceptowania w XXI wieku.
- Wadliwa organizacja służb odpowiedzialnych za gospodarowanie zasobami wody.
- Brak procedur reagowania na wystąpienie stanów nadzwyczajnych.

Omówię je po kolei.

Definicja działu gospodarka wodna w Ustawie o Działach Administracji Rządowej jest niezgodna z zasadami nowoczesnej gospodarki wodą.

Stwierdzenia w art. 11.1: „*…gospodarka wodna obejmuje sprawy:*

1) kształtowania zasobów wodnych; 2) utrzymania śródlądowych dróg wodnych…" itd.

Są określeniami odpowiednimi bardziej do lat 50-tych ub. wieku niż do czasów dzisiejszych. Kształtować zasoby wodne miały „stalinowskie plany przeobrażenia przyrody" zakończone jedną z największych katastrof ekologicznych w basenie tzw. morza Aralskiego.

Konsekwencją myślenia zawartego w tych zapisach jest Ustawa Prawo Wodne.

Zgodnie z traktatem o naszym stowarzyszeniu z Unią Europejską jesteśmy zobowiązani implemen-

tować przepisy zawarte w jej Dyrektywach do naszego systemu prawnego.

Jest to całkowicie zgodne z naszym najlepiej pojętym interesem narodowym.

Do dziś tej implementacji nie przeprowadzono mimo zapewnień niektórych polityków, które są stwierdzeniami bez pokrycia. O czym niżej.

Zanim przejdę do omówienia naszego Prawa Wodnego kilka informacji o nowoczesnej polityce wodnej, której rzecznikiem jest Unia Europejska.

23 listopada 2000 roku została uchwalona *„Dyrektywa 2000/60/UE w sprawie ustanowienia ram dla działalności wspólnoty w dziedzinie polityki wodnej"* zwana potocznie Dyrektywą Ramową albo Ramową Dyrektywą Wodną (RDW).

W tej Dyrektywie został sformułowany całkowicie nowy cel polityki wodnej oraz zasady gospodarowania zasobami wody.

Ten nowy cel brzmi następująco:

„Osiągnięcie co najmniej dobrego stanu wód przez określenie i wdrożenie niezbędnych działań w ramach zintegrowanych programów działań uwzględniając istniejące wymogi Wspólnoty" *p. 26 wstępu do RDW.*

Nowoczesna polityka wodna powinna swoje działania podporządkować realizacji tego celu.

Pojęcie „dobrego stanu wód" jest w Dyrektywie zdefiniowane za pomocą zbioru odpowiednich cech tego stanu.

Nowy cel zastąpił sformułowany w latach 30-tych ub. wieku, który brzmiał następująco:

„Celem gospodarki wodnej jest odprowadzenie do morza spadającej na ziemię wody przy ograniczeniu do minimum jej szkodliwego działania i przy uzyskaniu do maksimum jej działania pożytecznego jako środowiska, materii i masy".

W Ramowej Dyrektywie Wodnej wprowadzono także całkowicie nowe zasady polityki wodnej. Są one następujące:

- Sformułowano wspomniany nowy cel polityki wodnej.
- Wprowadzono zasadę kompleksowego (zintegrowanego) **zarządzania zasobami wody** na obszarach zlewni rzecznych nie podzielonych granicami administracyjnymi.
- Przyjęto zasadę uczestnictwa jak najszerszych kręgów społeczeństwa w podejmowaniu decyzji związanych z gospodarowaniem zasobami wody.
- Wprowadzono zasadę zwrotu kosztów usług wodnych – podstawę samodzielności finansowej jednostek organizacyjnych gospodarujących wodą.
- Wprowadzono pojęcie „właściwych władz" **odpowiedzialnych za stan zasobów wodnych na obszarze ich działania.**
- Wprowadzono zasadę pomocniczości: **podejmowanie decyzji jak najbliżej miejsca, gdzie należy ją podjąć.**

Żadna z nich nie została poprawnie wdrożona do polskiego systemu prawnego.

W roku 2017 uchwalono „nowe" Prawo Wodne.

Ustawa jest rozdęta ponad miarę (ponad 570 artykułów) i zawiera przepisy, które w żadnym wypadku nie powinny się w niej znaleźć, stanowiąc materiał dla rozporządzeń Ministrów czy wręcz regulaminów pracy (np. IMGW). Nie to jest jednak najważniejsze.

Ustawa zawiera wiele stwierdzeń, które nie poparte niezbędnymi procedurami wykonawczymi de facto nic nie znaczą, lub są wręcz wadliwe.

Oto przykłady:

1. Stwierdzenie w art. 9.4, że *„gospodarowanie zasobami wodnymi prowadzi się w zgodzie z interesem publicznym, nie dopuszczając do wystąpienia możliwego do uniknięcia pogorszenia ekologicznych funkcji wód oraz pogorszenia stanu ekosystemów lądowych zależnych od wód"* jest zapisem pustym, za którym nie stoją mechanizmy, które czyniłyby go wiarygodnym.

Jest fałszywym, ponieważ ustawa jest nastawiona na forsowanie transportu wodnego, nie tworząc warunków dla poprawy jakości zasobów wody i środowisk związanych z wodą.

Nie sposób nie konfrontować tego zapisu z tym co wydarzyło się na Odrze: ani zgodności z interesem publicznym, ani choćby prób zapobieżenia pogarszaniu się stanu ekosystemów wodnych i od wody zależnych.

2. W art. 29 napisano, że *„korzystanie z wód nie może powodować pogorszenia stanu wód i ekosystemów od nich zależnych…"*. Jest to zapis pozbawiony sensu. Każde korzystanie z wody przez człowieka wpływa negatywnie na jej stan. Wymaga to konkretnych działań naprawczych. Konflikt człowieka z zasobami przyrody był, jest i będzie. **Zadaniem prawidłowo zorganizowanych służb wodnych jest minimalizacja skutków tego konfliktu.**

Wprawdzie w dalszej części mówi się, że *„z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie…”*,

Ale ilość wyjątków w dalszych artykułach pokazuje absurdalność tego stwierdzenia.

I tak: w artykule 66 napisano: *„Dopuszczalne jest:*

1) nieosiągnięcie dobrego stanu ekologicznego lub dobrego potencjału ekologicznego… jeśli jest on skutkiem nowych zmian fizycznych jednolitych części wód powierzchniowych;

2) niezapobieżenie pogorszeniu stanu ekologicznego jednolitych części wód powierzchniowych ze stanu bardzo dobrego do dobrego, jeżeli jest ono wynikiem nowych działań człowieka, zgodnych z zasadą zrównoważonego rozwoju i niezbędnych dla rozwoju społeczeństwa”.

Rozumiem, że działania i Wód Polskich, Inspekcji Ochrony Środowiska i Wojewodów, dzięki którym powstała katastrofa na Odrze to były działania dopuszczalne, zgodne *„z zasadą zrównoważonego rozwoju i niezbędnymi dla rozwoju społeczeństwa”*. Tylko trochę kłóci się to z brzmieniem art. 68. w którym mówi się, że przepisy art. 66 i 67 można stosować jeśli są spełnione łącznie 4 warunki, z których pierwszy brzmi: *„podejmowane są wszelkie działania, aby łagodzić skutki negatywnych oddziaływań na stan jednolitych części wód”*.

Obawiam się, że tych *„wszelkich działań”* po prostu nie podejmowano.

W artykule 67 napisano: *„Dopuszczalne jest nieosiągnięcie dobrego stanu oraz niezapobieżenie pogorszeniu stanu jednolitych części wód podziemnych, jeżeli jest ono skutkiem:*

Nowych zmian właściwości fizycznych jednolitych części wód powierzchniowych;

Zmian poziomu zwierciadła wód podziemnych”.

Zmiany fizyczne, o których mowa wyżej to nic innego jak pretekst do ukrycia pogorszenia stanu ekologicznego wód w wyniku kanalizacji, regulacji i demolowania rzek w ramach źle wykonywanego tzw. utrzymania rzek. Mówienie o *„zrównoważonym rozwoju”* jest sloganem, bez pokrycia.

Dowodem jest katastrofa na Odrze.

Groźne są stwierdzenia art. 67. Wody podziemne są ostatnią strategiczną rezerwą wody pitnej i jeśli będziemy je dalej psuć zgodnie z prawem to nasi następcy nas nie pochwalą.

Art. 100.1. mówi o konieczności uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na zrzut do wód substancji **szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego** i warunkach, jakie muszą być spełnione, aby takie pozwolenie uzyskać.

W świetle tego co się wydarzyło na Odrze jest jasnym, że: albo pozwolenia były wydawane bez spełnienia warunków zapisanych w Ustawie, albo zrzucano te substancje bez żadnego nadzoru ze strony i Wód Polskich i Inspekcji Ochrony Środowiska.

Ten przepis spowodował, że rzeka jest **trwale w złym stanie ekologicznym,** a susza i temperatura w sierpniu tylko dopełniła warunków niezbędnych dla powstania stanu katastrofalnego.

Substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego nie mogą być z racji swego oddziaływania na ekosystem wodny wprowadzane do środowiska wodnego. Powinny być utylizowane na miejscu ich powstawania, a próby ich wprowadzania do wód powinny być z mocy ustawy ścigane lub przynajmniej obwarowane jednoznacznymi przepisami np. terminem w jakim ma być wstrzymany ich zrzut. Mówienie o tym, że wymagają uzyskania pozwolenia jest niczym innym jak furtką legalizującą bezprawie.

W świetle tego co się zdarzyło na Odrze brzmienie Art. 50 jest jak kiepski żart. Napisano w nim: *„Wody jako integralna część środowiska oraz siedlisko dla organizmów, podlegają ochronie, niezależnie od tego, czyją stanowią własność”*. Tak wygląda logika Ustawy.

3. Wprawdzie autorzy Ustawy wycofali z jej ostatecznej wersji zapis o „modernizacji rzek” dla przekształcenia ich w drogi wodne, ale pozostało stwierdzenie art. 193. ust 4, w którym mówi się o *„zapewnieniu zrównoważonego rozwoju systemu transportowego kraju…”*.

Należałoby raczej zmodernizować autorów tego artykułu (i całej Ustawy), ponieważ nie zauważyli zasadniczej zmiany celu gospodarowania wodami, o czym mówiłem wyżej, nie mówiąc o konsekwencjach niszczenia ekosystemów wodnych dla wszystkiego co żyje.

Także nas – ludzi.

Wiadomo nie od dziś, że polskie rzeki (poza krótkimi odcinkami w dolnych biegach) nie spełniają i nie mogą spełnić wymagań dróg wodnych IV i V klasy (to znaczy klasy międzynarodowej). Wynika z tego prosty wniosek, że statki należy dostosowywać do rzek, a nie rzeki do statków. Można i należy rozwijać żeglugę turystyczną, rekreacyjną, ale nie towarową. Transport wodny nie ma szans rozwoju w konkurencji z innymi sposobami przemieszczania towarów.

Nie mamy i nie będziemy mieli Amazonki, Nilu, Missisipi i innych rzek, na których żegluga towarowa jest opłacalna. Tymi rzekami mogą pływać statki o nośności ponad 1000 ton.

Nie można także nie zauważyć ekonomicznego aspektu budowy i utrzymania dróg wodnych.

Wiadomo natomiast, że dzisiaj koszty utrzymania drogi wodnej Górnej Wisły **są pokrywane w wysokości około 1 procenta**, a przecież drogi wodne trzeba przedtem zbudować.

4. W art. 236.1. napisano: *„regulacja koryt cieków naturalnych, zwana dalej „regulacją wód" służy poprawie warunków korzystania z wód i ochronie przeciwpowodziowej lub ochronie przed suszą"* dalej w ust 2: *„Regulacja polega na kształtowaniu przekroju podłużnego i poprzecznego oraz układu poziomego koryta cieku naturalnego…"*.

Nie wiem do jakich szkół chodzili autorzy tego zapisu, ale ja wiem o skutkach regulacji dokładnie odwrotnych od tych zapisanych w ustawie.

- Już w połowie XIX wieku prusacy zdawali sobie sprawę z wpływu regulacji na intensywność powodzi poniżej odcinków uregulowanych. Mówiąc o Odrze: *„Komisja do zbadania stosunków wodnych w dorzeczach szczególnie zagrożonych powodziami zajęła się pytaniem „czy nie należałoby szukać przyczyn powodzi w nowych czasach (druga połowa XIX wieku) a mianowicie w systemie regulacji i kanalizacji pruskich rzek"*. W wyniku regulacji długość Odry zmniejszono o ¼.
- Wyprofilowanie koryta zmniejszając szorstkość koryta, przyspiesza bieg wód, obniża poziom wody, powoduje zwiększone drenowanie przyległej doliny i zwiększa gwałtowność suszy.
- Wybitny hydrolog dr. inż. J. Żelaziński wyliczył, że *„jeśli przez regulacje o 10% przyspieszymy spływ wód powodziowych i jednocześnie o 10% skrócimy długość cieku, to można oczekiwać wzrostu natężenia maksymalnego przepływu fali powodziowej o 38% (1,22 × 1,13 = 1,38), co oznacza bardzo poważny wzrost zagrożenia powodziowego"*.
- Regulacja górnego Renu zredukowała całkowitą długość górnego odcinka rzeki z 354 do 273 km. Obwałowania zmniejszyły pierwotną powierzchnię zalewową w jego dolinie z 1000 km² do 140 km². W wyniku tych działań na odcinku Bazylea – Karlsruhe czas przepływu fali powodziowej zmniejszył się z ok. 64 h do 23 h. Zabudowa hydrotechniczna górnego Renu spowodowała podniesienie przepływów maksymalnych w Kolonii o ok. 500–800 m³/s i odpowiednio stan wody do 40 cm, podczas gdy okresy powtarzalności wody stuletniej (o częstotliwości raz na sto lat) uległy skróceniu do 30–40 lat.
- Regulacja rzek powoduje z jednej strony zwiększenie szczytu fali powodziowej (wody szybciej trafiają do rzek – odbiorników) a z drugiej strony może powodować nakładanie się fal powodziowych z bocznych dopływów w rzece odbierającej wody. Jest to wyjątkowo groźne w górach, gdzie formowanie się fali powodziowej trwa niekiedy kilka godzin. Regulacja potoków górskich skraca ten czas i zwiększa gwałtowność powodzi, które w górach i tak są gwałtowne.

5. W art. 353. 1. napisano: *„Minister właściwy do spraw gospodarki wodnej jest naczelnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach gospodarowania wodami"*. Wydawałoby się, ze jest to stwierdzenie oczywiste.

Okazuje się, że nie. W art. 354.1. napisano, że *„Minister właściwy do spraw gospodarki wodnej kształtuje kierunki polityki wodnej państwa, uwzględniając kierunki rozwoju żeglugi śródlądowej"*.

Należy zapytać, dlaczego *„uwzględnione"* są *„kierunki rozwoju żeglugi śródlądowej"*, a nie są *„uwzględnione"* ograniczenia antropopresji i poprawy jakości wód w interesie wszystkich istot żywych.

6. W art. 334 jest mowa o kontroli gospodarowania wodami. Wydawałoby się także, że zapisy tego artykułu tworzą warunki do opanowania antropopresji.

To niestety tylko złudzenie.

W składanej co dwa lata „Informacji dla Sejmu RP za lata 2017–2019" napisano:

„Kontrola gospodarowania wodami jest jednym z instrumentów gospodarowania wodami i ma na celu ustalenie, czy podmiot korzystający z wód oraz wykonujący lub eksploatujący urządzenia wodne działa zgodnie z przepisami ustawy…". Dalej podano ilość przeprowadzonych kontroli przez Inspekcję Ochrony Środowiska i Wody Polskie.

Wszystko jest pozornie poprawne z wyjątkiem tego, że ilość kontroli nie poprawia stanu wód, co widać na podanych niżej tablicach opisujących stan ekologiczny JCWP[2] (według danych zawartych w rocznikach GUS 2017 i 2020).

2. Jednolite Części Wód Powierzchniowych: wydzielone ze względu na charakterystyczne cechy fragmenty rzek.

2016	Stan dobry	Stan zły
Rzeki	178	1452
Jeziora	148	642

2019	Stan dobry	Stan zły
Rzeki	50	4535
Jeziora	5	1728

Nie lepiej jest z dbałością o wody podziemne.

Wody podziemne to ostatnia strategiczna rezerwa wody pitnej.

Według badań Państwowego Instytutu Geologicznego wykonanych w roku 2005 w 37% punktów pomiaru wód gruntowych (płytkich) woda posiada klasę dostateczną lub złą.

Według tego samego źródła w 35,93% punktów pomiaru wód wgłębnych woda posiada klasę dostateczną lub złą. Nie sądzę, aby od tego czasu coś się polepszyło.

Woda spływająca rzekami do Bałtyku powoduje, że wody przybrzeżne z wyjątkiem niewielkich fragmentów wybrzeża wokół Helu są w złym stanie ekologicznym.

Oznacza to, że kontrole sobie, a życie sobie. No, ale jeśli Minister właściwy do spraw gospodarki wodnej *„uwzględnia" „kierunki rozwoju żeglugi śródlądowej"* zamiast stanu ekologicznego wód to niby dlaczego miałyby ten stan poprawiać.

Jeśli **chroniczny zły stan wód Odry** nie robi na nikim wrażenia, to dlaczego nie może zdarzyć się to co się przytrafiło Odrze.

To jest trudne do zaakceptowania w XXI wieku. Minęło 22 lata od uchwalenia Dyrektywy Ramowej i wyraźnie sformułowanych zasad nowoczesnej polityki wodnej.

Takie są skutki polityki wodnej *„zgodnej z wyższym interesem publicznym"*, która ma za nic warunki życia nie tylko ludzi, ale wszystkiego co żyje. O jeszcze innych skutkach niżej.

Dane pokazane na tablicach są **skumulowanymi danymi o działaniach ludzi do tego powołanych.** Świadczą nie tylko o braku skuteczności działań „administratorów wód", ale przede wszystkim o archaicznej polityce wodnej sankcjonowanej przez wadliwe prawo.

Najważniejszą przyczyną złego stanu ekologicznego wód i środowisk związanych z wodą są oczywiście zachowania użytkowników (wspomniana wyżej antropopresja) nad którą powołane do tego władze powinny umieć skutecznie zapanować.

Użytkownicy wód, nieświadomi skutków swoich poczynań przez wiele lat zamieniali rzeki i jeziora w rynsztoki czy wręcz śmietniki. Bez żadnego nadzoru wprowadzano do wód surowe i nie doczyszczone ścieki zawierające substancje uznawane za niebezpieczne. Zalegają one dziś w osadach dennych rzek i jezior.

I to jest ważna grupa przyczyn złego stanu wód i środowisk związanych z wodą.

Okazuje się jednak, że drugą, nie mniej ważną przyczyną są także działania ludzi, którzy powinni czuć się odpowiedzialni za stan zasobów wodnych. W majestacie prawa, które podobno jest „zgodne z prawem europejskim" (taką klauzulę Rządowego Centrum Legislacji otrzymuje każda nowelizacja Prawa Wodnego) są wykonywane tak zwane „prace utrzymaniowe".

Art. 231.2. wymaga, aby rzeki były w **„należytym stanie technicznym"** nie ekologicznym.

Oznacza to odmulanie, wycinkę, koszenie, niszczenie bioróżnorodności.

Dzięki temu przepisowi w latach 2010–2016 zniszczono w ten sposób kilkadziesiąt tysięcy kilometrów rzek uznawanych przez prawo za rzeki *„istotne dla regulowania stosunków wodnych w rolnictwie"*. Skutkiem takich działań jest utrata bioróżnorodności w ponad 90%, a przez „trapezowanie" koryt rzecznych (doprowadzanie do kształtu zbliżonego do trapezu) zmniejszają się opory ruchu wody, przyspiesza spływ i zwiększa zagrożenie powodziowe na terenach poniżej odcinków „utrzymywanych", nie mówiąc o przesuszaniu obszarów przyległych i marnotrawstwie pieniędzy publicznych.

Także dziś „plany utrzymania wód" stwarzając pozory zgodności z nowoczesną polityką wodną nie biorą pod uwagę zagrożeń wspomnianych wyżej zanieczyszczeń pochodzących z niedoczyszczonych ścieków komunalnych, szpitalnych, rolniczych, przemysłowych.

Pod hasłem „ochrony przed skutkami powodzi" prowadzi się prace regulacyjne, które przyspieszają spływ wód.

Prace „utrzymaniowe" są oczywiście niezbędne, ale muszą być one prowadzone zgodnie z wymaganiami nowoczesnego celu gospodarowania wodami, które są sformalizowane w normach stanu ekologicznego wód.

Zasadniczym motywem działania służb wodnych powinna być reakcja na wszelkiego rodzaju oddziaływania ludzi – użytkowników wód. Likwidacja śmieci, dzikich zrzutów ścieków, nieszczelnych składowisk odpadów niebezpiecznych, dziurawych szamb, minimalizacja zmywów z pól, dróg itp. dopiero w dalszej kolejności służby powinny reagować na nadmierną roślinność, zwalone drzewa czy tamy bobrowe. Nie sposób jednak zaakceptować wspomniane wyżej masowe odmulania koryt rzecznych i prowadzenie tych prac na obszarach „Natura 2000", na obszarach mokradłowych, na obszarach ochrony ptaków i innych gatunków podlegających ochronie, na łąkach, gdzie wylewy rzek są wręcz pożądane.

Omówiłem tylko niektóre absurdy i ich konsekwencje zawarte w Ustawie.

Nie miejsce tu aby zanudzać czytelnika wszystkimi, które są w Ustawie „nowe Prawo Wodne". Będę musiał jeszcze trochę tych absurdów przytoczyć przy omawianiu organizacji Wód Polskich.

Podsumowując: Logika ustawy cofa nas do rozwiązań, które wymyślono w latach 30-tych ub. wieku okraszając ustawę zdaniami wyjętymi z Dyrektyw UE, które mają tworzyć pozory nowoczesności! Dla niektórych „fachowców" świat stanął w miejscu.

Ciąg dalszy w kolejnych numerach Gazety Koszyckiej.

Jerzy Iwanicki

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

wfosigw wojewódzki fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej w krakowie

Potencjał przyrody – energia słońca, wiatru, wody i biomasy

W dniu 6 lipca została podpisana umowa pomiędzy Gminą Koszyce a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie na dofinansowanie zadania pn. „Potencjał przyrody – energia słońca, wiatru, wody i biomasy – podnoszenie świadomości ekologicznej mieszkańców Gminy Koszyce w zakresie odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej". Dofinansowanie zostało przekazane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 126 270 zł, wkład własny gminy wynosi 15 050 zł. Projekt zakłada przeprowadzenie szkoleń skierowanych dla dorosłych mieszkańców, warsztatów dotyczących odnawialnych źródeł energii dla uczniów szkół podstawowych i przedszkoli, wyjazd edukacyjny dla uczniów klas VII–VIII do Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej we Włostowicach, organizacji konferencji dla seniorów, konkursów dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, organizacji imprezy plenerowej z zakre-

Wręczenie nagród dla uczennic ze szkół podstawowych

Uczestnicy imprezy plenerowej

su edukacji ekologicznej oraz zakupu 2 ogródków meteorologiczno-dydaktycznych.

W ramach realizacji projektu przeprowadzono konkursy skierowane do uczniów szkół podstawowych z terenu Gminy Koszyce w dwóch kategoriach wiekowych. Klasy I–III wykonywały prace plastyczne pn. „Słońce, wiatr, woda – przyjaciele Matki Ziemi. Zastosowanie źródeł energii w trosce o czyste środowisko", klasy IV–VIII prace „Moja przyszłość z OZE – rozwój i zastosowanie odnawialnych źródeł energii". Dla osób dorosłych zorganizowano konkurs na pracę przestrzenną „Jak to działa? – Instalacja OZE". Szkoły otrzymały zakupione w projekcie stacje meteorologiczne, które będą wykorzystywane podczas zajęć w szkołach.

W dniu 24 września na stadionie sportowym w Koszycach odbyła się impreza plenerowa z zakresu wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać m.in. ze stanowisk edukacyjnych takich jak: gokarty solarne, ECO VR, rowery wytwarzające prąd, wyścig robotów solarnych, malowanie toreb bawełnianych, sadzenie roślin antysmogowych przez uczestników, tworzenie eko obrazów, eko biżuterii, można było także skorzystać ze stanowisk OZE. Podczas imprezy zostały również wręczone nagrody za udział w konkursach.

„Zadanie finansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej".

Monika Molenda

HISTORIA

XXI Spotkania z Kulturą Żydowską w Koszycach

Przy wspaniałej, letniej pogodzie w Koszycach odbyła się rededykacja cmentarza żydowskiego. Dzięki współpracy samorządów Koszyc i Kazimierzy Wielkiej i przy wsparciu Buskiego Stowarzyszenia Kulturalnego odtworzono granice, ogrodzono teren dawnego cmentarza oraz z obydwu stron nowej bramy zawieszono tablice informacyjne.

Uroczystość poprowadził Jarosław Zatorski, Prezes Buskiego Stowarzyszenia Kulturalnego. Na wstępie wystąpiły siostry Emilia i Nikola Kozłówny wprowadzając zebranych wykonaną piosenką w podniosły nastrój. Tuż po nich dzieci ze Szkoły Podstawowej w Koszycach pięknie zaprezentowały utwory poetyckie, deklamując je z pamięci. Po przedstawieniu historii odbudowy cmentarza, prowadzący poprosił Rabina Eliezera Gitary oraz Księży: Franciszka Siarka, Proboszcza z Miechowa, Jana Mularza, Proboszcza z Kazimierzy Wielkiej, Krzysztofa Dziurzyńskiego, Proboszcza z Koszyc oraz Księdza Profesora Pawła Mazankę z Warszawy o przewodzenie ekumenicznej

Modlitwa poprowadzona przez Rabina Eliezera Gitary

Przemawia Pani Judit Rakowski z Nowego Jorku

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej przez Rabina Gitary i Judit Rakowski

modlitwie w intencji spoczywających na tym cmentarzu Żydów. Podczas wspólnej modlitwy, krótką homilię wygłosił Ksiądz Franciszek Siarek.

Następnie głos zabrali Burmistrzowie Koszyc, Stanisław Rybak i Kazimierzy Wielkiej, Adam Bodzioch. Po ich wystąpieniach głos zabrała Judit Rakowski z Nowego Jorku odnosząc się z wdzięcznością do inicjatorów realizacji odbudowy cmentarza w Koszycach. Wspomniała swoją rodzinę spoczywającą w tym miejscu.

Na uroczystości byli obecni między innymi: Marta Kozłowska, córka Leopolda Kozłowskiego, którego pomnik znajduje się w Busku-Zdroju, Chana Lewkowicz z Izraela, Jadwiga Gałązka uratowana od śmierci przez Polaków, obecnie mieszkanka Warszawy, Starosta Proszowicki i Burmistrz Proszowic. Licznie przybyły delegacje z Chmielnika, Buska-Zdroju i Kazimierzy Wielkiej, a także zaproszeni goście z Gdańska, Szczecina, Krakowa i innych miast.

Aktu odsłonięcia tablic dokonali Rabin Gitary, Judit Rakowski oraz Stanisław Rybak i Adam Bodzioch. Złożenie kwiatów i zapalenie znicza zakończyło uroczystość rededykacji cmentarza w Koszycach.

Dalsza część pierwszego dnia XXI Spotkań z Kulturą Żydowską odbyła się w sali koncertowej Szkoły Muzycznej w Koszycach. Promocję książki „Żydzi w historii Koszyc" autorstwa Tadeusza Kozioła poprowadziły Ewa Sierlecka i Justyna Bogal. Autor w sposób bardzo ciekawy odpowiadał na zadawane pytania, dziękując za pomoc przy tworzeniu publikacji Piotrowi Mocniakowi i Markowi Postawce. Na zakończenie głos zabrał Stanisław Rybak, Burmistrz Koszyc składając wszystkim serdeczne podziękowania za uczestnictwo w tej wyjątkowej uroczystości zapraszając na finałowy koncert zespołu Chmielnikers.

Buskie Stowarzyszenie Kulturalne

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej przez Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce – Stanisława Rybaka i Burmistrza Miasta Kazimierza Wielka – Adama Bodziocha

Uczestnicy spotkania

Promocja książki „Żydzi w historii Koszyc" autorstwa Tadeusza Kozioła

Występ zespołu Chmielnikers

Wywiad z Panem Tadeuszem Koziołem

W naszej lokalnej społeczności po 80 latach uczestniczymy w wydarzeniach, które w symboliczny sposób niweczą plan Hitlera, by ostatecznie rozwiązać „kwestię żydowską". Pod tym eufemistycznym hasłem krył się plan fizycznego unicestwienia wszystkich Żydów, ostatecznie potwierdzony 20 stycznia 1942 roku na konferencji w Wannsee (w Berlinie). Plan wcielony w życie przyniósł śmierć 6 milionom europejskich Żydów i nie został doprowadzony do końca tylko dlatego, że III Rzesza Niemiecka poniosła militarną klęskę.

Dramat Zagłady w zasadniczej części rozegrał się na polskiej ziemi pod okupacją niemiecką w obozach zagłady w Treblince, Bełżcu, Sobiborze, Oświęcimiu-Brzezince i innych miejscach. Wśród zgładzonych były 3 miliony polskich Żydów, obywateli II Rzeczypospolitej. Opustoszały miasta i miasteczka. Ucichł gwar Nalewek i Kazimierza…

Zgładzeni zostali Żydzi w naszej okolicy: w Proszowicach, Nowym Brzesku, Kazimierzy Wielkiej, Opatowcu, Pińczowie, Działoszycach, Busku-Zdroju… także w Koszycach. Złączeni z tą ziemią na dobre i na złe stanowili trzecią część mieszkańców.

Plan zagłady koszyckich Żydów niemal się powiódł. Ocaleli nieliczni, a i oni opuścili miejsce swojego urodzenia… Materialne ślady żydowskich Koszyc stopniowo zatarł czas. Pamięć o nich odchodziła wraz z ostatnimi mieszkańcami z pokolenia, które pamięta przedwojenne i wojenne czasy.

Dzięki inicjatywie lokalnych władz, Buskiego Stowarzyszenia Kulturalnego i mieszkańców zostały podjęte działania przywracające pamięć o żydowskich mieszkańcach Koszyc. W ich ramach powstało ogrodzenie wokół zniszczonego i zapomnianego cmentarza żydowskiego, na którym ocalały nieliczne fragmenty macew z niemal nieczytelnymi inskrypcjami, ale prochy pochowanych tu Żydów czekają na zmartwychwstanie. 7 września odbyła się uroczysta rededykacja cmentarza.

Inną inicjatywą jest publikacja przez Urząd Miasta i Gminy Koszyce książki autorstwa Tadeusza Kozioła zatytułowanej „Żydzi w historii Koszyc". Zachęcamy do jej lektury i refleksji na temat obecności Żydów w historii naszego miasta.

„Gazeta Koszycka" chcąc przybliżyć swoim czytelnikom autora nowo wydanej publikacji „Żydzi w historii Koszyc" zadała Panu Tadeuszowi Kozłowi kilka pytań. Oto te pytania i odpowiedzi Autora.

„Gazeta Koszycka": Panie Tadeuszu, z czwartej strony okładki możemy się dowiedzieć, że jest Pan mieszkańcem Ziemi Kazimierskiej, pasjonatem historii, zwłaszcza tej lokalnej, z zawodu ogrodnikiem, ale też bibliofilem, genealogiem, kolekcjonerem… Jak to się stało, że ogrodnik, nie tylko z wykształcenia, ale czynny zawodowo, praktyk, zajął się historią i co najbardziej Pana pasjonuje w historii regionu?

Historia, a może przeszłość, interesowała mnie już od dziecka. Jak mówiłem w dzieciństwie mieszkałem u babci w Plechowie otoczony ludźmi starszego pokolenia. Ich opowiadania, prawdziwe, a często

ubarwione docierały do mojej świadomości. Później w szkole podstawowej i średniej lekcje historii były moją pasją. Ale niestety życie kroczy swoimi ścieżkami. Za namową rodziny podjąłem naukę w szkole rolniczo-ogrodniczej, ponieważ znajdowała się najbliżej i co tu dużo mówić, w tamtych czasach zawód ogrodnika dawał pewne perspektywy życiowe. W przeciwieństwie do zawodu „historyka". Kontynuowałem swoją ścieżkę zawodową zaczynając praktycznie od zera, ponieważ w mojej rodzinie nikt tego wcześniej nie robił. Ojciec mój wywodził się z rodziny kupieckiej, który to zawód był w tamtym systemie zakazany dla prywatnej inicjatywy. Praca zawodowa absorbowała mnie prawie całkowicie, może za wyjątkiem dwóch miesięcy zimowych, wtedy to rekompensowałem sobie zaległości czytając co popadnie. Później jednak byłem bardziej wybredny i skupiłem się na literaturze faktu, na dokumentach. Moje zainteresowania to oczywiście historia II Wojny Światowej. Przede wszystkim konspiracja, Rząd Emigracyjny i powojenne zagrywki komunistów zmierzające do całkowitego zniewolenia społeczeństwa. Jak to mówią „w miarę jedzenia apetyt rośnie". Bliski jest mi również okres międzywojenny, przesilenia rządowe, czasy wielkiego kryzysu i oczywiście postać Marszałka Józefa Piłsudskiego i dokonania jego legionistów. Ktoś mógłby jednak powiedzieć co te wydarzenia mają wspólnego z historią lokalną – jednak mają. Wiele wydarzeń pierwszej jak i drugiej wojny rozgrywało się na naszej ziemi. Kampania wrześniowa, bój pod Jaksicami, czy też obrona Skalbmierza. W niedalekim Plechowie przebywali często generałowie Józef oraz Stanisław Haller – bracia dziedziczki. W tymże Plechowie żonaty był major Henryk Dobrzański – Hubal. Bywał on również we Włostowicach, gdzie mieszkała siostra jego żony – Maria Szyc. Oczywiście Powstanie Styczniowe i losy jego uczestników też są mi bardzo bliskie. Jakiś czas temu dowiedziałem się z przekazu rodzinnego i ustaliłem, że mój przodek ze strony mamy był uczestnikiem powstania i był awansowanym w okresie II Rzeczpospolitej na stopień oficerski. Po wielu staraniach przy pomocy Starostwa Powiatowego w Kazimierzy Wielkiej dokonałem stosownego upamiętnienia na cmentarzu w Gorzkowie. Tak, że wielka historia zaczyna się tu „na dołach".

„Gazeta Koszycka": „Żydzi w historii Koszyc" to nie pierwsza Pana publikacja. Proszę nam przybliżyć swoje dotychczasowe prace.

Moja przygoda z historią zaczęła się od rozmów ze starszymi ludźmi.Pracując jako agronom w latach siedemdziesiątych spotykałem na wsiach jeszcze naocznych świadków wydarzeń wojennych. Oczywiście tych ludzi najpierw należało „pozyskać" zdobyć ich przychylność zachowaniem, pomocą w załatwianiu różnych czasem trudnych dla nich spraw, a czasem nawet kieliszkiem alkoholu. Ludzie się otwierali ale i ja byłem wtedy wybredny, ostrożny i oczywiście weryfikowałem pozyskaną wiedzę. Następnie dużo czasu spędzałem na jarmarkach wiejskich. Tam też można się było dużo dowiedzieć. Tak, że pozyskana wiedza wzbogacona oczywiście przez wiarygodne źródła pisane pomogła mi w opracowaniu takich pozycji jak: *Małe ojczyzny Plechów* – dwa wydania, *Małe ojczyzny Odonów*. *Łubieńscy w Kazimierzy Wielkiej* – dwa wydania, *Żydzi w historii Kazimierzy Wielkiej* i jak wiemy *Żydzi w historii Koszyc.* Piszę nieśmiało, ponieważ nie wiem jak została ona przyjęta przez czytelników. Powiem nieskromnie, że moja pierwsza publikacja p.t. *Dodatek do kwestii martyrologii i zagłady społeczności żydowskiej w Kazimierzy Wielkiej i okolicach* znalazła się na półkach wielu uniwersytetów światowych, a także w Bibliotece Kongresu Stanów Zjednoczonych. Zdaję sobie sprawę, że stało się to nie ze względu na „powagę" tego opracowania ale na rangę problemu jaki poruszyłem.

„Gazeta Koszycka": We wspomnianej notce biograficznej możemy przeczytać intrygujące stwierdzenie, że od starszych ludzi mógł się Pan dowiedzieć o prawdziwej historii, przeciwstawiając ją „tej książkowej, często zakłamanej". Czy dobrze rozumiemy, że pamięć ludzka mniej jest podatna na koniunkturalne „polityki historyczne"?

Oczywiście pamięć ludzka jest zawodna i często skłonna do konfabulacji. Ale jak już mówiłem należało być ostrożnym, pozyskiwać materiał z różnych źródeł i go weryfikować. Powiedzmy sobie prawdę skąd w tamtych czasach jak nie od ludzi dowiedzielibyśmy się o wojnie polsko-bolszewickiej r. 1920, o Katyniu, o agresji ZSRR 17 września 1939 r., o działalności AK czy też o powojennej konspiracji. Była jeszcze literatura „drugiego obiegu", ale do nas raczej nie docierała.

„Gazeta Koszycka": Czy zagłębiając się w historię koszyckich Żydów coś Pana zaskoczyło? Mamy

swoje stereotypowe postrzeganie historii, ale kontakt z dokumentami, świadectwami spisanymi przez Ocalałych, a przede wszystkim z żyjącymi świadkami tych tragicznych czasów i zdarzeń potrafi zweryfikować nasze poglądy. Co Pana zaskoczyło, poruszyło w opisywanych wydarzeniach?

Powiem tak. Do każdej nowej sprawy podchodzę bez uprzedzeń i bez stereotypów. Pozwalam, aby pozyskiwana wiedza kształtowała we mnie stosowne podejście do tematu. Nigdy nie spodziewałem się podchodząc do tematu Koszyc, że znajdę tak wiele wartościowego materiału. Wielką zasługę położył tutaj między innymi Pan Stanisław Chadzak, który utrwalił opowiadania swego ojca. Relacje żyjących świadków, a przede wszystkim relacje Ocalałych to prawdziwa kopalnia wiedzy. Obfitość wartościowych materiałów źródłowych w Internecie mnie zaskoczyła. Jak już wielokrotnie mówiłem zawdzięczam to tylko Piotrowi Mocniakowi z Książnic Wielkich, który wyszukiwał i podsuwał mi tłumaczone często teksty. Ja nie poruszam się dość wprawnie w wirtualnej rzeczywistości (jestem zbyt konserwatywny i dość leniwy) i tylko dzięki niemu mogłem wykorzystać te materiały. Materiały wyszukane przez niego pochodzą z samego źródła i są najprawdziwszym świadkiem tamtych czasów..

„Gazeta Koszycka": Co Pan kolekcjonuje? Zapewne książki…

Tak. Książki były i są bardzo ważnym elementem w moim życiu. Jak mówiłem w mojej kolekcji mam jeszcze dyplom z 1965 r. „Za największą ilość przeczytanych książek w roku szkolnym". Książkę cenię przede wszystkim za treść, ale oprawa oraz szata graficzna też są dla mnie ważne (książek moich w zasadzie nie wypożyczam, traktuję je jak członków rodziny). Kolekcjonuję również narzędzia, przedmioty powszechnego użytku oraz rzeczy użytkowane niegdyś na wsi. Moja kolekcja jest nieco chaotyczna, nie uporządkowana i mało wyeksponowana ale to z braku czasu. Muszę nieco nad tym popracować. Ktoś mnie kiedyś zapytał czy kolekcjonuję stare pieniądze. Odpowiedziałem, że – stare również.

„Gazeta Koszycka": Jest Pan też genealogiem. Jak ważne jest by znać swoje korzenie, przeszłość swojej rodziny, skąd pochodzimy? I czy to bezpiecznie zagłębiać się w przeszłość, kiedy statystycznie większość z nas nie może liczyć na odszukanie herbowych przodków, a raczej znajdziemy ich wśród pańszczyźnianych chłopów?

Myślę, że można mnie tak nazywać. Szukanie w archiwach stało się moją nową pasją. Opracowałem genealogię ze strony mojego ojca czterysta lat wstecz, dwanaście pokoleń, dwustu pięćdziesięciu członków rodziny. Wydrukowany plakat ma pięć metrów długości. Nigdy nie myślałem ani nie oczekiwałem, że doszukam się jakichś korzeni herbowych przodków. Zresztą moje pospolite nazwisko, które cenię, nigdy na to nie wskazywało. Ale dowiedziałem się na przykład, że mój najstarszy znany przodek, jak mówi łaciński zapis metrykalny, został pochowany w Gorzkowie „pod posadzką kościoła, pod wielkim dzwonem, na wprost wrót" (był bowiem zasłużonym członkiem Rady Parafialnej i karbowym we dworze w Chruszczynie Wielkiej). Tak, że poszukiwania genealogiczne bardzo mnie frapują i dają mi dużo satysfakcji. Opracowuję czasem profesjonalnie drzewa genealogiczne na prośby rodziny czy znajomych. Wiele zostało wysłanych za granicę. Chcę jednak ostudzić potencjalnych zainteresowanych, że archiwum Kancelarii Parafialnej w Koszycach jest bardzo niekompletne. Podobno z przyczyny wielkiego pożaru jaki miał miejsce kiedyś w Waszym mieście.

„Gazeta Koszycka": Czy zechce się Pan podzielić z naszymi czytelnikami planami? Pracuje Pan już nad kolejną książką?

To samo pytanie zadał mi mój wydawca. Odpowiedziałem, że muszę sobie najpierw sporządzić porządny spis telefonów, ponieważ obecnie mam trzy szuflady kartek i nigdy nie mogę znaleźć numeru jaki mi jest potrzebny (elektroniczny spis jeszcze nie jest w moim zasięgu). Dowiedziałem się nieoficjalnie, że Pan Jarosław Zatorski podobno już się na mnie „czai", pomimo moich nieśmiałych oporów.

Jeśli można chciałbym się na koniec podzielić refleksją, że Koszyce są zawsze bliskie memu sercu. Z rozrzewnieniem wspominam podróże z babcią ścieżką przez Łapszów do Koszyc na jarmark, gdzie jak pamiętam kupiła mi już jako podlotkowi wełnianą jesionkę w czarno-biało-zieloną jodełkę. Pamiętam wyjazdy rowerowe przez Kaczkowice do Pana Molickiego po chleb. Jako, że mój ojciec przekwalifikował się z kupca na zduna często bywaliśmy u Pana Frani po kafle i inne akcesoria.

W czasach młodości durnej i chmurnej odwiedzałem nieraz wszystkie lokale: „Jubilatkę", bar u Adamczykowej, bar piwny koło MO. Sentymentalnie wspominam bar u Pana Sołtysiaka, gdzie atmosfera już trochę zalatywała „Zachodem". Może już mniej „Szreniawę". Na początku lat siedemdziesiątych kilkakrotnie bywałem z kolegami na zabawie sylwestrowej jeszcze w starej remizie, gdzie do tańca pięknie przygrywali „Sieradzy". Koszyce są dla mnie najbardziej ulubionym miejscem gdzie wyjeżdżałem na jarmark. Na pewno spotkamy się tam w przyszłym sezonie.

Dziękuję bardzo. Z poważaniem Tadeusz Kozioł.

„Gazeta Koszycka": Dziękujemy za poświęcony czas i odkrywanie tak zajmującej przeszłości.

Redakcja

KULTURA, EDUKACJA, SPORT

Spotkanie z kulturą w Koszycach

Ponad 70 osób wzięło udział w sobotę 2 września 2023 roku w Muzeum Ziemi Koszyckiej w „WIECZORZE POEZJI, OBRAZU I FILMU", który nosił nazwę „SZTUKA ŁĄCZY LUDZI I CZYNI ICH LEPSZYMI".

Przybyłych do koszyckiego muzeum powitali Stanisław Rybak burmistrz Miasta i Gminy Koszyce wraz z Arkadiuszem Fularskim prezesem Stowarzyszenia BARTOSZ. Chwilę później nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Mniszowie Panie Elżbieta Janik i Irena Koral rozpoczęły profesjonalne prowadzenie spotkania.

Pierwszą osobą, która prezentowała swoją twórczość w Muzeum była urodzona w Proszowicach poetka Ewelina Maria Bugajska-Javorka. Mimo młodego wieku Ewelina zdobyła mnóstwo nagród literackich na całym świecie. Do tej pory opublikowała sześć książek poetyckich. Poza jej autorskimi książkami poezja Eweliny została przetłumaczona na wiele języków. Zebrani usłyszeli kilkanaście wybranych wierszy, które przedstawiła ich autorka. Skupienie z jakim słuchano poezji Eweliny świadczyło, że przekaz dociera głęboko do serc i umysłów zebranych.

Kolejną odsłoną sztuki w Koszycach było malarstwo. Swoje obrazy w formie pokazu cyfrowego zaprezentował artysta malarz Vorden doskonale znany miłośnikom malarstwa na całym świecie. Prezentacja wzbudziła zachwyt. Słowak z pochodzenia ale bardzo związany z Polską, prywatnie mąż Eweliny.

Artyści biorący udział w spotkaniu

Burmistrz Stanisław Rybak (trzeci z lewej) dziękuje artystom

Uczestnicy spotkania

Reputacja Vordena, jako międzynarodowego artysty przyciąga kolekcjonerów sztuki i inwestorów z całego świata między innymi z USA, Indii, Arabii Saudyjskiej, Danii ale przede wszystkim z Włoch. W 2019 roku Wenecka Akademia Santa Sara uhonorowała Vordena tytułem profesora sztuki. Otrzymał wiele prestiżowych nagród.

Drugim poetą sobotniego wieczoru był również Proszowianin Jacek Fidala, mieszkający obecnie na terenie Gminy Nowe Brzesko. Miejscowy poeta, który w dość późnym wieku odkrył w sobie literacką wrażliwość. Jego wiersze są dobrze znane tutejszym miłośnikom poezji i poruszają serca niezwykłością w swojej prostocie. Jacek ma na swoim koncie już trzy publikacje o tym samym tytule, „WIERSZE PISANE SERCEM" i jest pięknym dowodem na to, że nigdy nie jest za późno, aby spełniać swoje marzenia. Kilkanaście zaprezentowanych przez Jacka wierszy głęboko poruszyło zebranych.

Trzecią odsłoną sztuki, która była w Koszycach prezentowana i wzbudziła również wiele emocji był obraz ruchomy czyli film. Zebrani w muzeum mieli możliwość obejrzeć najnowszy film dokumentalny w reżyserii znanego polskiego reżysera pt. „WYGRANA". Film dotyka bardzo delikatnego problemu, jakim jest alkoholizm wśród kobiet. Ukazanie tego tematu od strony psychologicznej, dotarcie do samego źródła dramatu wielu kobiet z różnych warstw społecznych. Filmu, który odnosi sukcesy na arenie międzynarodowej. Otrzymał nagrodę krytyków w kategorii film dokumentalny na World Film Carnival w Singapurze. Nominację do nagrody

„Najlepsze przesłanie" na Top Film Festiwal w Tokio. Został nominowany do nagrody w kategorii „Dokument" na Lift-Off Film Festiwal również w Tokio. Nominację do nagrody na festiwalu „Boden" w Szwecji i nominację do nagrody na festiwalu w Toronto. W Portugalii i Buthanie Zbigniew Gajzler za film Wygrana otrzymał nagrody „Wybitne osiągnięcie Twórcy".

– ***Sztuka łączy ludzi i czyni ich lepszymi. Mam nadzieję, że również tak samo stało się w Koszycach*** – powiedział po projekcji filmu jego reżyser.

Niezwykły pełen wzniosłych uczuć klimat, jaki wytworzył się podczas spotkania w Koszycach zainspirował lokalnego poetę Józefa Grzędę z Biskupic do zaprezentowania swojego wiersza zabranym, a traktującego o pięknie Ziemi Koszyckiej.

Podziękowania dla poetów, artysty i reżysera złożył burmistrz Stanisław Rybak mówiąc m.in. – *Dziękuję, że zechcieli Państwo przyjechać do Koszyc i tutaj u nas zorganizować tak piękny wieczór. Dziękuję wszystkim przybyłym. Chciałbym zadeklarować, że jesteśmy otwarci na przyszłość jeżeli chodzi o organizowanie podobnych spotkań z kulturą na tak wysokim poziomie.*

W imieniu Stowarzyszenia BARTOSZ burmistrzowi Koszyc oraz osobom współorganizującym spotkanie ze strony Miasta i Gminy Koszyce podziękowania złożył Arkadiusz Fularski, podkreślając zaangażowanie Pani Teresy Molendy i Klaudii Chlebicy w przygotowanie kolejnej „UCZTY DUCHOWEJ" w Koszycach. Przypomnijmy, że poprzednio Stowarzyszenie BARTOSZ współorganizowało w Koszycach koncert Sławy Przybylskiej w czerwcu 2022 roku.

Tekst. Arkadiusz Fularski
Fot. Krzysztof Łakomski

Poniżej jeden z wierszy Eweliny pt. ŚMIERĆ

ŚMIERĆ
Jednostajny oddech
Bijący spokój
Papierowe ściany
Porwał wiatr
U schyłku końca
Początku narodziny
Cisza przed i cisza po
Dla wszystkich jednakowa.

Iceland Liechtenstein Norway grants

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Termomodernizacja budynków szkolnych na terenie gminy Koszyce

W III kwartale zakończyły się prace termomodernizacyjne w Szkole Podstawowej im. Piotra Barylaka w Książnicach Wielkich, gdzie została wymieniona stolarka okienna i drzwiowa, docieplono strop pod nieogrzewanym poddaszem, zamontowano panele fotowoltaiczne, dokonano wymiany oświetlenia na energooszczędne, a efektem końcowym jest montaż nowego pieca na zrębki/pellet wraz z podłączeniem do wymienionej sieci centralnego ogrzewania. W Centrum Oświatowym w Koszycach zakończono wymianę oświetlenia na energooszczędne, wykonano dolne źródło do pompy ciepła w postaci odwiertów, izolację termiczną dachu oraz wymieniona została instalacja centralnego ogrzewania. W dniu 20 września odbyła się wizyta studyjna partnera norweskiego, jakim jest Norce Norwegian Research Centre AS. Wizyta była okazją do spotkania partnera z przedstawicielami gminy Koszyce oraz dyrekcją szkół biorących udział w projekcie. Odbyło się seminarium z zakresu efektywności energetycznej w Polsce i w Gminie Koszyce poprzez termomodernizację budynku szkoły w Książnicach Wielkich i Koszycach. Pani Kirsti Midttømme reprezentująca Norce Norwegian Research Centre AS przekazała informacje o sposobach pozyskiwania energii odnawialnej w Norwegii oraz uzyskiwania efektywności energetycznej. Po spotka-

niu odbyła się wizyta na obiektach poddanych termomodernizacji. Pani Kirsti podczas zwiedzania budynku szkoły w Koszycach w szczególności zainteresowała się systemem podłączenia pompy ciepła i sond gruntowych. Wizyta studyjna była okazją również do zwiedzenia nowo wybudowanej wieży widokowej w Witowie, tężni solankowej i Dziennego Domu Senior+ w Książnicach Wielkich oraz Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej we Włostowicach. Spotkanie stanowiło dla obu stron źródło cennych informacji, wymianę doświadczeń oraz uświadomienie jak ważne jest bezpieczeństwo środowiska poprzez poprawę efektywności energetycznej. Również we wrześniu zorganizowany został „Dzień efektywności energetycznej", na którym można było skorzystać ze stanowisk edukacyjnych oraz innych atrakcji.

Projekt „Termomodernizacja budynków szkolnych na terenie gminy Koszyce" korzysta z dofinansowania o wartości 724 698 euro otrzymanego od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach Funduszu EOG. Cel projektu: poprawa efektywności energetycznej budynków.

Dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego EOG: 3 127 725,44 zł. Dofinansowanie z budżetu państwa: 551 951,55 zł.

Operator programu: Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Beneficjent: Gmina Koszyce. Partner projektu: Norce Norwegian Research Centre AS, www.norceresearch.no.

Pani Kirsti Midttømme podczas zwiedzania maszynowni pompy ciepła w szkole w Koszycach

Wizyta studyjna w szkole w Książnicach

„Wspólnie działamy na rzecz Europy zielonej, konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej".

Monika Molenda

Ekopracownie mamy – świat zdobywamy

Gmina Koszyce otrzymała dofinansowanie w wysokości 50 000 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie na projekt pn. Ekopracownie mamy – świat zdobywamy. Celem projektu jest powstanie ekopracowni i jej zaplecza dla Centrum Oświatowego w Koszycach, wyposażenie sali w nowe meble, pomoce dydaktyczne, sprzęt IT, mikroskopy, multimedialne laboratoria. W ekopracowni będą odbywać się lekcje przyrody, biologii oraz geografii. Ogólnym

celem programu edukacji ekologicznej zrealizowanego w oparciu o nowo powstałą ekopracownię jest wzbudzenie wśród uczniów i ich rodziców zainteresowania ekologią i otaczającym światem przyrody. Ponadto realizacja programu ma przyczynić się do kształtowania świadomości ekologicznej i właściwych postaw wobec środowiska, rozwijanie poczucia odpowiedzialności za jakość życia na Ziemi. Nauka w nowoutworzonej ekopracowni przyczyni się do wzrostu zainteresowania przyrodą i zainspiruje dzieci do podejmowania działań na rzecz środowiska naturalnego.

Wartość projektu: 61 680 zł.
Dofinansowanie: 50 000 zł.
Wkład własny: 11 680 zł.

Monika Molenda

Modernizacja obiektu sportowego w Książnicach Wielkich

MAŁOPOLSKA

Gmina Koszyce otrzymała dofinansowanie na realizację zadania pn. „Modernizacja obiektu sportowego przy Szkole Podstawowej w Książnicach Wielkich wraz z infrastrukturą towarzyszącą" w kwocie 182 570 zł. Dofinansowanie zostało przyznane uchwałą Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 27 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Małopolskiego jednostkom samorządu terytorialnego z terenu Małopolski, na realizację w 2023 roku projektu pn. „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa – MIRS". Celem projektu jest poprawa jakości życia mieszkańców Małopolski w zakresie kultury fizycznej, sportu i rekreacji.

Zadanie inwestycyjne polega na modernizacji kompleksu sportowego w postaci boiska wielofunkcyjnego do koszykówki oraz piłki ręcznej i boiska do piłki siatkowej wraz z przylegającą do obiektu bieżnią sportową do skoku w dal. Istniejący obiekt podlegać będzie demontażowi istniejącej nawierzchni asfaltowej, zebraniu podbudowy, wykonaniu drenażu i zasypu z kruszywa kamiennego, wykonaniu nawierzchni z trawy syntetycznej, demontażu istniejącego ogrodzenia, montażu nowego ogrodzenia wzdłuż jednej strony na całej długości boisk wielofunkcyjnych. Obiekt zostanie wyposażony w piłkochwyty, zostaną zakupione ławki oraz oświetlenie solarne ledowe. Przewiduje się także wyposażenie boiska w bramki do piłki ręcznej, tablice do koszykówki, siatkę do siatkówki. Modernizowana bieżnia, która wraz z boiskiem tworzy scalony kompleks sportowy, podlegać będzie demontażowi starej nawierzchni asfaltowej i istniejącej piaskownicy. Teren zostanie zniwelowany, wykonana zostanie podbudowa z użyciem kruszywa oraz nowa nawierzchnia na rozbiegu wraz piaskownicą.

Wartość zadania: 654 415,44 zł.
Dofinansowanie: 182 570 zł.
Wkład własny: 471 845,44 zł.

Monika Molenda

Kompleks sportowy podlegający modernizacji

Laptop dla ucznia

Realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji program zakłada, że każdy uczeń IV klasy szkoły podstawowej w Polsce otrzyma na własność bezpłatny laptop. Sprzęt może być wykorzystany do nauki, rozwoju kompetencji cyfrowych oraz talentów i zainteresowań. Wsparciem objęci są uczniowie szkół publicznych i niepublicznych.

Program „Laptop dla ucznia" to rządowa inicjatywa, której celem jest wsparcie dzieci i młodzieży w rozwoju kompetencji cyfrowych. Dlaczego laptopy otrzymają uczniowie klas IV? W klasie IV szkoły podstawowej uczeń rozpoczyna kolejny, drugi etap edukacji. To czas, w którym dzieci rozwijają swoje umiejętności cyfrowe i uczą się jak korzystać z komputerów, programów i aplikacji, stając się tym samym bardziej zaawansowanymi użytkownikami nowych technologii. Program ma zapewnić, aby na tym etapie rozwoju, każdy uczeń, miał możliwość skorzystania z tych narzędzi.

W miesiącu wrześniu gmina Koszyce otrzymała z Ministerstwa Cyfryzacji laptopy marki DELL Latitude 3540 na łączną kwotę 137 067,51 zł, wartość jednostkowa laptopa wynosi 2916,33 zł. Szkoła Podstawowa im. Piotra Barylaka w Książnicach Wielkich przekazała uczniom 15 sztuk laptopów, Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego 32 sztuki.

Monika Molenda

Rodzinny Rajd Rowerowy

W niedzielę, 10 września o godzinie 12:00 z placu przy restauracji Huzar wyruszyło 150 uczestników rodzinnego rajdu rowerowego. Tegoroczna trasa rajdu miała 3 stopnie trudności – mini 10 km, midi 20 km, maxi 30 km, i wiodła przez malownicze tereny gminy Koszyce. Na trasie rajdu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Przemykowie zlokalizowany był owocowy bufet, gdzie można było chwilę się zatrzymać i odpocząć.

Na mecie na strudzonych drogą rowerzystów czekał pyszny poczęstunek. Każdy uczestnik tegorocznego rajdu otrzymał pamiątkowy medal rowerzysty.

O godzinie 15:00 odbyły się wyścigi dla dzieci w 3 kategoriach

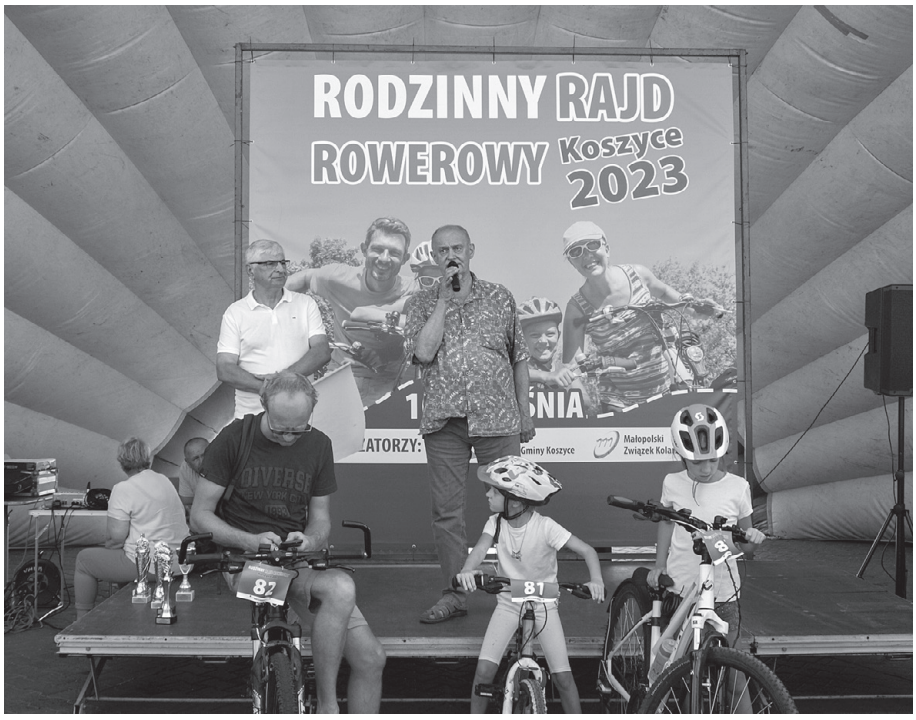

Przemowa Prezesa Małopolskiego Związku Kolarskiego Pana Marka Kosickiego

wiekowych z podziałem na dziewczęta i chłopców. Zwycięzcy z każdej kategorii wiekowej otrzymali puchary, a każdy uczestnik otrzymał dyplom.

Na podium znaleźli się:

Z rocznika 2016 i młodsi:

Dziewczęta:
1 miejsce – Karolina Kierońska
2 miejsce – Liliana Adamiak
3 miejsce – Kornelia Chlebica

Chłopcy:
1 miejsce – Filip Gadowski
2 miejsce – Jakub Brożbar
3 miejsce – Wiktor Nalborski

Z rocznika 2013–2015

Dziewczęta:
1 miejsce – Zuzanna Gicala
2 miejsce – Amelia Dach-Zapart
3 miejsce – Lena Czarnecka

Chłopcy:
1 miejsce – Antoni Brożbar
2 miejsce – Jan Nalborski
3 miejsce – Kacper Matlak

Z rocznika 2010–2012

Chłopcy:
1 miejsce – Sebastian Śniegoń
2 miejsce – Karol Gicala
3 miejsce – Jakub Podraza

Organizatorem wydarzenia była Gmina Koszyce pod patronatem Burmistrza Stanisława Rybaka i Małopolski Związek Kolarski, którego prezesem jest Marek Kosicki.

Klaudia Chlebica

Rozpoczęcie rajdu przez Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce Pana Stanisława Rybaka

Owocowy bufet przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Przemykowie

Członkowie Koszyckiej Grupy Rowerowej

Uczestnicy rodzinnego rajdu rowerowego

Uczestnicy konkurencji – wyścig dla najmłodszych

GAZETA KOSZYCKA – członek Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.
Redagują: Teresa Molenda, Adam Andrzej Gąsior, Olga Kabat, Ryszard Stojek.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, opracowywania edytorskiego nadesłanych tekstów, nadawania własnych tytułów.
Materiały i korespondencje prosimy przekazywać do Urzędu Miasta i Gminy w Koszycach, ul. Elżbiety Łokietkówny 14, tel. (41) 3514048 w. 26, e-mail: promocja@koszyce.gmina.pl.
Gazeta Koszycka dostępna jest także na stronie: www.koszyce.gmina.pl.
Autorom honorariów nie płacimy. Sygn. akt: INs-Rej-Pr 7/95 Sąd Wojewódzki w Kielcach.
Egzemplarz bezpłatny. Skład: Jacek Stojek.
Druk: Drukarnia BOWA, Brzesko.